

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 192 Styczeń 2026

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl

Wyslij paczkę!
piorunem!

THUNDER

Kasia Kowalska:

30 lat (plus jeden) muzycznej podróży i historii,
które poruszają serca
27/02 Dublin / s. 15

KABARET 20 LAT

MŁODYCH PANÓW

Z ŻARTAMI NIE MA ŻARTÓW

13/03 GALWAY BLACK BOX
14/03 DUBLIN THE HELIX
14/03 BELFAST MANDELA HALL

ZENITH MUSIC BILETY: WWW.KONCERTY.IE

OPANIA WIENIAWA BARTOŁOMI FIRLET MARCIN DREZEK SOKOŁOWSKA
ANULOWSKA ROŻNIAŁOWSKA ZBOROWSKI WILCZAK WINIARSKA TREBART PAZURA

Dalej Jazda! 2

KOMEDIA, W KTÓREJ SIĘ ZAKOCHASZ
W IRLANDZKICH KINACH W LUTYM

**PROWADZISZ W IRLANDII
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ?**

BIURO KSIĘGOWE D&M SERVICES
ŚWIADCZY NASTĘPUJĄCE USŁUGI DLA FIRM:

- ✓ rejestracja działalności gospodarczej
- ✓ rejestracja i rozliczanie podwykonawców w systemie RCT
- ✓ roczne rozliczenia podatkowe
- ✓ rozliczenia VAT
- ✓ payroll lista płac
- ✓ biznes plany i analizy finansowe
- ✓ wnioski o Tax Clearance
- ✓ rejestracja podmiotu w CRO

Biuro w Dublinie
Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2K6
telefon: 015 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com

Biuro w Cork
Cork 33/34
Cook Street, Cork
T12 DN02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
www.prawnik.ie

• WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
• PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

POLONEZ

WE'RE HIRING:



- Store Supervisor
- Supervisor Assistant
- Sales Assistant
- Deli Assistant



APPLY NOW

✉ Send your CV to
jobs@polonez.ie



7



9



11



12



23

W OBE STRONY

- Internet killed the video star, czyli mamuśki na cracku 4
- Navigare necesse est, czyli o nadziei, domenach i komorniku 6

PRZEWROTKA

- Kino zmarłych 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 9,11,12,22,26,28,30
- Wiadomości ze świata 25

ZDROWIE, RELACJE

- Sztuka powrotu – dlaczego pojednania są ważniejsze niż brak konfliktów 10

KRÓTKO**KRÓTKO****BOGDAN FEREC – POLSKA-IE**

- Nowy Rok, nowe nadzieje? 13

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- Kasia Kowalska: 30 lat (plus jeden) muzycznej podróży i historii, które poruszają serca 15
- Będzie się działo 16,17

ROZRYWKA

- Czytelnia 18
- ABC Edulibrary Cork 18
- Sudoku 18
- Horoskop 19
- Krzyżówka 19
- Uśmiechnij się :) 19

PRZYSBORNIAK

- Co zmienia się w Irlandii od stycznia 2026? 21

SHAMEK W DUBLINIE – RADIO PL

- Klasyk U2 – „New Year's Day” 23
- 40. rocznica śmierci Phila Lynotta. The boy is (still) in Dublin 23

WYBRAN W KONICZYNIE

- Irlandzki próg wyczerpania? 31

Drodzy Czytelnicy,

Styczeń to symbol nowego początku — moment, w którym zamykamy za sobą miniony rok i z nadzieją spoglądamy w przyszłość. To czas planów, postanowień i spokojnych refleksji, ale też okazja, by zatrzymać się na chwilę i docenić to, co już mamy.

Z okazji Nowego Roku życzymy Wam przede wszystkim zdrowia, spokoju i poczucia stabilności, a także odwagi do sięgania po marzenia — zarówno te duże, jak i całkiem codzienne. Niech 2026 rok przyniesie Wam dobre decyzje, życzliwych ludzi wokół i powody do uśmiechu, także daleko od rodzinnych stron.

Oddajemy w Wasze ręce styczeniowe wydanie MIRA — pełne aktualnych tematów i praktycznych informacji, które pomogą Wam dobrze rozpocząć nowy rok.

Życzymy przyjemnej lektury i dobrego startu w 2026 rok!
Redakcja „MIR”

**BĄDŹ NA BIEŻĄCO!****Dołącz do nas
na FACEBOOKU!****facebook.com/magazyn.mir**

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego

**Ministerstwo
Spraw Zagranicznych**

Wydawca:
Mir Press Limited
Unit 26, Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6

Redakcja:
e-mail: magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl

Redaktor naczelny:
Marta Luksander

Reklama:
tel. 0870994828
magazyn.mir@gmail.com

Zespół redakcyjny:
Tomasz Wybranowski
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Marta Wilczewska
Piotr Słotwiński
Przemysław Zbieroń
Bogdan Ferenc
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Internet killed the video star, czyli mamuśki na cracku

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Boli mnie noga. Oprócz tego cieszę się z nadejścia nowego roku pańskiego dwa zero dwa sześć. Wierzę, że tak jak zwykle będzie on znacznie gorszy od poprzednich lat, dużo smutniejszy, bardziej gówniany, zatrważający i nieludzki, obfitujący w kataklizmy, kryzysy, kurestwo i kretynstwo. Wszystko na „k”. Przyniesie nowe wojny, nowe choroby, nowe groźby nuklearne, nową falę bezrobocia i bezdomności, a także oczywiście dużo wyższe czynsze, ponieważ, jak to wyraził się towarzysz przewodniczący Harris, „landlordzi też muszą z czegoś żyć”. A zatem będziemy wynajmowali siedmioosobowe kawalerki, tym samym wielbiąc cześć Wielkiego Towarzysza, w cenie tysiąca euro za dwadzieścia-metrów-pięć. Oprócz tego na świecie będą wybuchały wulkany, wszyscy turyści w Atenach umrą z przegrzania, Teneryfa po prostu się spali, przyszłość w Afryce będzie coraz czarniejsza, w Europie zresztą też, natomiast towarzysz Donald z właściwym

sobie miłosierdziem ustanowi prawo, nakazujące wystać wszystkich Hindusów na Księżyc, przez co kolonie na księżycu wreszcie staną się faktem. A w ogóle to boli mnie również druga noga i ręka, i druga ręka, i dupa, i druga dupa... no nie, tylko jedna mnie boli. Tylko bez podtekstów, proszę, upadłem na dupę w ubikacji, pośliznąwszy się na gazecie z nagłówkiem: „Gangster escaped out open door of Garda station”. Gdy leżałem na podłodze, przeczytałem wiadomość na stronie dwa, o tym, że tak zwane yummy mommies, czyli MILFy, czyli po polsku mamuśki w SUV-ach, coraz częściej jadą na cracku. Na tym teraz polega *craic*’.

„I nie myślcie sobie, że Was robię w balona. Wszystko sprawdziłem u wróżki lub przeżyłem osobiście, włącznie z mamuškami, tylko tamte nie jechały na dragach. Jechały Toyotami CH-R, ja zaś Bushmillsem.

„A teraz przejdźmy do spraw dużo ważniejszej natury; będzie dużo pierdół i ostre bajanie. MTV zamyka interes w Europie i okolicach. Zniknie MTV Music, MTV 80s, MTV 90s, Club MTV i MTV Live. W telewizji zostaną tylko metalowe klony i co marniejsze dyskoflety w rodzaju Ogromnej Ariany albo Szybkiego Krawca. Ludzie pomstują, ale ja uważam to za bardzo zdrowy ruch. Nie wiem, czy są tu jacyś rówieśnicy mojej marnej osoby z roczników 1970, ale wszystkim innym wyjaśniam, że MTV było objawieniem. Było znakiem czasów, których już nie ma. Było młodością ludzi, którzy już nie są młodzi albo których już nie ma. MTV było w telewizorze, na którym płaszała średnio ubrana anglojęzyczna dziewczyna, zapowiadająca Madonnę i Jacksona, a potem Guns’N’Roses, a potem Nirvanę, w czasach, kiedy szarpany rock krótkotrwale zyskał światowy rozgłos i zbłądził pod strzechy. MTV było znakiem naszej generacji, bez komórek, bez internetu, bez GPS, bez stresu i bez pędu do kariery, za to w podartych ciuchach i z nadzieją, że wreszcie zmieniamy świat, bo nie udało się to hipiejom, naszym starym, pożałujcie panie. Chociaż nie moim, ale to dłuższa historia.

„MTV zadebiutowało w Ameryce, jak większość rzeczy ostro popieprzonych

(np. South Fried Chicken), pierwszego sierpnia (no datę wybrali godną przełomu) 1981, w dodatku w nocy. Jako pierwszy puszczono teledysk do piosenki „Video Killed The Radio Star” zespołu The Buggles, co było tak samo dosadne, jak prawdziwe. Od tamtej pory nic już nie było takie samo, jak dawniej. Telewizja muzyczna stworzyła instytucję VJ, czyli zapowiadacza teledysków, bo tak je w Polsce nazywano. Nadawała 24 godziny na dobę i wykreowała mnóstwo celebrytów, choćby takich jak Mike Myers, później rozchwytywany komediant Hollywood, albo – w przypadku Wielkiej Brytanii – prezydent w rodzaju Daviny McCall albo Cat Deeley.

„Europejskie MTV wystartowało w roku 1987 i po upadku komuny stało się przebojem w polskiej kablówce. Przyszedł czas na Pearl Jamy, Nirvany, Soundgardeny, Pulpy, Blury i Oasisy, dzieciarnia darła gacie przez głowę, a ja do dziś mam kilka nagrań wideo (tzn. „*ancient video rectangles*”), na których uwieczniłem głównie Rebecce de Ruvo, wypinającą się do kamery w coraz to bardziej abnegackich ciuchach. Niestety podczas niedawnej wizyty w Polsce odkryliśmy z przerażeniem, że nowy telewizor Babci, zwycięsko zakupiony przez nią samą w stołecznych Złotyach Tarasach, nie ma gniazdka typu scart, a zatem nie możemy podłączyć doń magnetowidu, który jest jak najbardziej na chodzie, ponieważ udało się go użyć do skopiowania kilku *ancient video rectangles* to mp4, w zakładzie świadczącym takie usługi ludziom nie mającym gniazdka typu scart. Toteż teraz Rebecca jest w moim telefonie, jak wszystko. Na szczęście nie ma tam jeszcze 56 lat, tylko wciąż te grandżowe ciuchy i dalej macha rękami, jak wszyscy, którzy usiłowali wtedy małpować Anthony’ego Kieddisa.

„W ramach wychwalania się, jaki to ja nie byłem fafarafa, wyznam, że raz mi dano pobyc w kulisami MTV Music Awards w Sztokholmie, w roku 2000. Przypadkiem był tam również niejaki Wyclef Jean z zespołu The Fugees, a także wielka lodówka pełna piwa, przez co zacieśniłmy

poważnie przyjaźń polsko-murzyńską. Właśnie fanki zdarły z niego gacie, gdy wykonywał rapową wersję „Dancing Queen” ABBY. Niestety, w przeciwieństwie do mnie biedak musiał znowu raz na jakiś czas wychodzić na scenę, by robić za konferansjera, ale zaowocowało to kilkoma ciekawymi efektami ubocznymi, których nie dane było doświadczyć pozostałym pismakom. Przedstawił mnie na przykład niejakiej Jennifer Lopez, która przybiła ze mną piątkę, łożąc po kularach z jakimś latynoskim facetem. Potem pojawił się perkusista niemieckiej grupy Guano Apes, który pomógł nam opróżnić lodówkę, następnie zjadając sto dolarów w dziesięciodolarowych banknotach, chcąc przez to udowodnić, że Niemcy mają poczucie humoru. Potem wyniesiono go do garderoby, a ja zapoznałem dziennikarkę narodowości polskiej, która była jeszcze bardziej pijana ode mnie i zaproponowała mi spacer po mieście; the rest is silence, bo metro było zamknięte, aczkolwiek jako syn partyzanta, będąc przy tym wciąż jeszcze w sile wieku, poradziłem sobie z tak błahymi problemami jak brak taksówek oraz GPS, gdyż przypomnę, był rok 2000. Wyclef natomiast utlenił się bezpowrotnie i następnym razem zobaczyłem go po dziesięciu latach w telewizji. Już nie muzycznej. Nawijał coś o haitańskim trzęsieniu ziemi i o prawach człowieka i sądzę, że miał mną na myśli.

„A tak swoją drogą, skoro już mowa o naszych starych, którym urosły rogi i długie nosy, w zależności od kulturowych preferencji, i którzy stali się systemem, usiłując z nim wojować, zastanawiam się czy aby to nie jest stała droga wszystkich pokoleń. Czy ktokolwiek zmieni kiedyś świat na lepsze? Czy młodość musi przeminąć i zwiędnąć, dać się zaorać beznadziejną powagą dorosłego życia? Czy wszyscy się sprzedadzą, nawet my? Nawet udając, że się nie sprzedali? Czy odziedziczyliśmy po nich hipokryzję, zawiść?

„No, ale to już jest tradycyjnie temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE
PIOTR CZERWIŃSKI



The Mount, Unit 1, Portgloriam, Kilcock, Co. Kildare, W23 PT44



**CAŁA
NACZEPA**

13,6 m | 24 tony | 100 m³

od € 1800

**PÓŁ
NACZEPY**

6,8 m | 12 ton | 50 m³

od € 1200

**PALETA
EURO**

120x80x180 cm | do 500 kg

Co. Dublin - € 170
poza Co. Dublin - € 225

**PALETA
PRZEMYSŁOWA**

120x100x180 cm | do 700 kg

Co. Dublin - € 210
poza Co. Dublin - € 270

TRANSPORT IRLANDIA - POLSKA

PRZEPROWADZKI PALETOWE

Po więcej informacji zadzwoń

0857844966

www.thundertransport.pl



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Navigare necesse est, czyli o nadziei, domenach i komorniku

Kolejny nowy rok przed nami. Każdy ma nadzieję, że będzie lepszy od poprzedniego, ale wiadomo, czyją matką jest nadzieja, która zresztą podobno umiera ostatnia. Patrząc przez szkiełko mediów, wydaje się, że lepiej już było, teraz może być już tylko śmieszniej, chociaż dla wielu z nas będzie to śmiech przez łzy. Niemniej trzeba, jak to śpiewał Młynarski, „robić swoje” z nadzieją, że „może to coś da? kto wie?”. *Navigare necesse est i show must go on.* Albo jak mawiają Rosjanie: całej wódki, która jest na świecie – nie wypijesz, i wszystkich książek, które napisano – nie przeczytasz, ale próbować trzeba! No dobrze, może zamiast książek była tam mowa o kobietach, niemniej sens jest ten sam: bez względu na czasy i okoliczności, każdy z nas powinien jak najlepiej wykonywać swoje powinności, do których został powołany, choćby było to tylko wymienione na wstępie Biblii „kopanie rowu w ziemi, żeby nawadniać glebę”.

Przepraszam za ten pesymistyczny ton na progu nowego roku, gdy jeszcze świeżo mamy w pamięci smak ruskiego szampana z polskiego sklepu, pitego jak emigracyjna tradycja każe dwa razy: o północy czasu polskiego i irlandzkiego. Jednak wszystkie znaki na ziemi i niebie mówią, że idą ciężkie czasy. Tak sobie pościeliliśmy, dokonując takich, a nie innych wyborów politycznych, i tak się wyśpimy, chociaż pewnie nie obejdzie się bez koszmarów. Oczywiście nie dotyczy to wszystkich, są przecież jednostki, które najlepiej czują się w czasach zamętu. Widać to bardzo dobrze w ekstremalnym miejscu i czasie, czyli podczas wojny na Ukrainie. Jak same piszą media ukraińskie, jedni wracają z wojny w worku, a inni w tym czasie gromadzą worek pieniędzy.

Nowy rok dobrze jest zacząć od porządków. Jeszcze lepiej jest pożegnać stary rok w już uporządkowanej sytuacji. Czasami są to bardzo trywialne, aczkolwiek niedające spokoju rzeczy. Ja w ten nowy rok wchodzę świeżo po zakończeniu współpracy ze znaną polską firmą, w której od niemal 25 lat kupowałem i utrzymywałem swoje domeny internetowe. Trudno się było od tego rejestratora uwolnić, firma zachowywała się mało etycznie i estetycznie, ale w końcu się udało. Warto dodać, że przez pierwsze 20 lat współpraca była wzorcowa, niestety później ta, podkreślam raz jeszcze – polska firma – robiła wszystko, żeby mnie do siebie zniechęcić, głównie śrubując ceny do absurdalnych granic. Doszło do tego, że za te same usługi w tej polskiej firmie żądano ode mnie prawie 10 razy więcej niż w większości firm mieszczących się za oceanem. Kolega, który trochę działa w branży IT, uświadomił mnie, że w Irlandii też można podobnie wylosować, i dał za przykład firmę, która od jego klienta żądała za swoje usługi prawie 800 euro, gdy



inna polska firma robiła to samo za 40 euro. Da się? Da, jednak do polskich firm z tej branży zraziłem się chyba bezpowrotnie.

Podobnie jak zraziłem się do domen z końcówką .pl. Nie żeby mi w jakikolwiek sposób przeszkadzały, ale sam już chyba nigdy takiej nie kupię, a to przez złe doświadczenia z NASK, tj. Naukową i Akademicką Siecią Komputerową, która tymi domenami zarządza. Jak do tego doszło? Wiem, chociaż po latach cała sytuacja wydaje mi się nierealna, a jej korzenie sięgają gdzieś przełomu lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych. Miałem wtedy w Polsce niewielką działalność gospodarczą i próbowałem, jak wielu innych, jakoś wiązać koniec z końcem. Już wtedy było oczywiste, że przy usługach trzeba było mieć swoją stronę internetową. Przypomnijmy, że chociaż było to ćwierć wieku temu, to pierwsza polska bańka internetowa ciągle jeszcze rosła. Z jednej strony wszyscy wierzyli w internet, powstało wtedy mnóstwo portali, forów i grup dyskusyjnych, każdy miał już swój pierwszy adres e-mail. Z drugiej strony

mało kto wtedy umiał postawić samodzielnie nawet prostą stronę internetową, ale szybko pojawili się tacy, którzy to umieli, i za stosunkowo niewielkie pieniądze byli w stanie taką usługę wykonać. W moim przypadku byli to chłopaki obsługujący kafejkę internetową, w której przesiadywałem, bo mieli lepszy sprzęt i zdecydowanie taniej wychodziło to u nich, niż wdzwanianie się przez modem i oczekiwanie później na rachunek grozy. Tak swoją drogą, nie doczekałem się stałego internetu w Polsce. Kiedy na osiedlu, na którym mieszkalem, zaczęto go zakładać, ja się akurat przeprowadziłem na nowo wybudowane. Kiedy tam w końcu firmy dotarły ze swoją ofertą, ja wsiadałem do autobusu w Krakowie, by po trzech dniach, z przesiadką w Londynie, dojechać do Cork. Ot, taki los.

Wracając do tej mojej strony, robionej przez chłopaków z kafejki – potrzebowałem również adresu tej strony czy rzeczowej domeny. Oczywiście .pl, bo przecież jesteśmy w Polsce, a usługi kierowałem do polskich klientów. Teraz taką domenę rejestruje się

PIXABAY

online w jakieś pięć sekund, wtedy trwało to ze dwa tygodnie i polegało na pisemnym zgłoszeniu z prośbą o rejestrację w NASK. Kiedy już przyszła zgoda i zapłaciło się fakturę, można było działać. Nie miałem pojęcia, że NASK w umowie miał wtedy klauzulę taką, że domena jest przedłużana automatycznie na kolejny rok, chyba że dokona się pisemnej rezygnacji. Po dwóch–trzech latach firmę zamknąłem razem ze stroną. O domenie nie myślałem, będąc przekonanym, że jeżeli jej nie opłacę, to zostanie po prostu wyłączona. Teraz jest to normą, ale wtedy było inaczej: NASK nałożył na mnie opłatę za kolejny rok, tyle że ja nic o tym nie wiedziałem. Faktury może i wysłali albo na adres kafejki, albo na mój, pod którym już nie mieszkalem.

Minęło 15 lat, ja już od dawna byłem w Irlandii, i tak w 2015 r. na adres moich rodziców dostałem pismo od komornika sądowego, że zalegam z płatnościami na 1000 zł. Zadzwoniłem do niego z pytaniem, komu to niby jestem winien te pieniądze, okazało się, że wspomnianej Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej. Kolejny telefon już do nich, bo kompletnie nie wiedziałem, o co chodzi. Bardzo miła i chętna do pomocy pani po drugiej stronie słuchawki zrobiła wszystko, żeby dogrzebać się do mojej sprawy, ale że była to historia sprzed 15 lat, to nie posiadała żadnych dokumentów na ten temat. Udało nam się ustalić, że najprawdopodobniej chodzi o tę domenę, którą mi automatycznie przedłużyli, a kiedy jej nie opłaciłem, to skierowali sprawę do sądu, który szybko i zaocznie wydał wyrok. Następnie sprawa na prawie 10 lat utknęła u komornika, który cierpliwie czekał aż urosną odsetki. I tak z 200 zł zrobiło się 1000 zł. Komornik się uaktywnił, bo właśnie zbliżał się 10-letni termin przedawnienia tej należności, chociaż według mnie przedawniła się ona już pięć lat wcześniej. Ot, taka historia ku przestrodze.

Wyciągnąłem z niej wiele wniosków, m.in. i taki, żeby już nigdy nie mieć nic wspólnego z NASK, a tym samym i domeną .pl. Lepiej mieć sobie jakąś domenę typu .com czy .net, trzymaną gdzieś u znanego zagranicznego rejestratora, i mieć święty spokój. Z innej strony trochę szkoda, bo wolałbym zostawić pieniądze u moich Rodaków, no, ale nic na siłę. Wniosków z tej mojej historii można wyciągnąć więcej. Po pierwsze, zawsze trzeba dokładnie czytać umowy, chociaż w tym przypadku żadnej umowy nie dostałem, miał ją zapewne mój zleceniobiorca. Po drugie, zleceniobiorcom trzeba ufać, ale kontrolować. Po trzecie, nikogo pochopnie nie wolno oceniać, zgodnie z ewangelijnym nakazem: nie sądź, żebyś nie był sądzony. Jednego dnia jesteś wzorowym obywatelem, drugiego ściga cię komornik sądowy i nawet nie wiesz, za co, co stało się i moim udziałem.

Jak najmniej takich niespodzianek i rozczarowań w nowym roku Państwu życzę. ♦

PIOTR SŁOTWIŃSKI



MACIEJ WEBER

Robert Redford, Gene Hackman, Diane Keaton, Claudia Cardinale, Val Kilmer. Dla polskich widzów – głównie Joanna Kończowska. Rok 2025 był czarnym rokiem dla światowej kinematografii i zwłaszcza pod tym kątem będziemy wspominać tych, którzy odeszli. Jak zawsze było ich stanowczo zbyt wielu, a niniejszy wybór jest bardzo subiektywny.

Rok rozpoczął się od odejścia jednej z największych postaci w historii szkockiego futbolu. W wieku 85 lat zmarł **Denis Law**, gwiazda wielkiego Manchesteru United z końca lat sześćdziesiątych. Zwany „Rudowłosym Diabłem”, zdobywca Złotej Piłki dla najlepszego gracza Europy w 1964 r. W styczniu zmarli też: polski dziennikarz sportowy, wybitny znawca lekkoatletyki **Maciej Petruczenko** (79 lat) i politolog **Longin Pastusiak** (90), który wybił się jeszcze w czasach słusznie minionych. Do tego dama brytyjskiego kina i teatru, była żona Laurence’a Oliviera – **Joan Plowright** (96) czy piosenkarka **Marianne Faithful** (81), zwana muzą rockmenów.

W lutym pożegnaliśmy wiele postaci, którym udało się dożyć pięknego wieku. Nieco zapomniana już francuska aktorka **Geneviève Page** (ale za to wiek piękny – 98 lat), historyk **Marian Turski** (99), ocalały z Holocaustu. Szachowy radziecki arcymistrz **Boris Spasski** (92), który bardziej niż wygranymi zasłynął przegranym w 1972 r. meczem o mistrzostwo świata z amerykańskim geniuszem Robertem Fischerem. Piosenkarka **Roberta Flack** (88) – wśród jej wielu utworów był m.in. „Killing me softly”. I **Gene Hackman** (95) – dwukrotny zdobywca Oscara, którego historia o tym, jak wraz z małżonką umierał na Włochy i inwazji na Normandię, trzymała światowe media w napięciu przez co najmniej kilka tygodni.

W marcu możemy odnotować dwa wiekowe rekordy. **Bolesław Ostrowski** (105) był ostatnim żyjącym spadochroniarzem 1. Samodzielnej Brygady Spadochronowej gen. Stanisława Sosabowskiego i uczestnikiem operacji *Market Garden* w 1944 r., znanej także jako bitwa o Arnhem. Irlandzki pilot **Paddy Hemingway** (prawie 106) służył w Królewskich Siłach Powietrznych podczas drugiej wojny światowej, biorąc udział w bitwie pod Dunkierką, bitwie o Anglię, inwazji aliantów na Włochy i inwazji na Normandię. Inny Irlandczyk **Eddie Jordan** (77) też odszedł w tym miesiącu, a zasłużył się założeniem zespołu Jordana w Formule 1. Były bokser, mistrz zawodowy świata i mistrz olimpijski w wadze ciężkiej **George Foreman** (76) odszedł natomiast nieoczekiwanie. Tak jak polski dwukrotny mistrz świata w zapasach klasycznych **Bogdan Daras** (65) czy brązowy medalista MŚ w kombinacji norweskiej **Stefan Hula** (78), ojciec skoczka narciarskiego o takim samym imieniu i nazwisku. Zmarł

Kino zmarłych



Robert Redford

U.S. EMBASSY PHOTOGRAPHER JP EVANS



Roberta Flack

ATLANTIC RECORDS



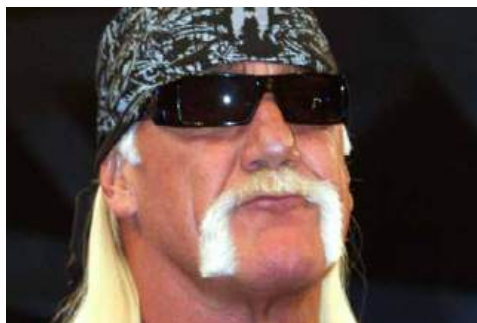
Frederick Forsyth

DAS BLAUE SOFA



Joanna Kończowska

ANNA BUCWINSKA-MAJER



Hulk Hogan

DAYSOFTHUND46



Magda Umer

MACIEJ KLOS

także były redaktor naczelny „The New York Times” – **Max Frankel** (95). No i bożyszcze pań, choć w życiu prywatnym o odmiennych upodobaniach **Richard Chamberlain** (91). „Dr Kildare”, „Szogun” i „Ptaki ciernistych krzewów” – tytuły tych seriali z jego udziałem wszyscy pamiętają.

1 kwietnia zmarł **Val Kilmer** (65), który od lat walczył z nowotworem, a kiedyś to był przecież Batman i Święty. Amerykański reżyser o bułgarskich korzeniach **Ted Kotcheff** (94) nie miał wielkiego wpływu na historię kina, ale to w końcu on zrealizował pierwsze „Rambo”. Holender **Leo Beenhakker** (83) trenował największe kluby z Realem Madryt na czele, ale dla nas liczy się jego kilkuletnia kadencja w polskiej reprezentacji (2006–2009) i fakt, że jako pierwszy selekcjoner w historii wprowadził Biało-Czerwonych do finałów mistrzostw Europy. Brytyjski aktor **Damien Thomas** (83) nie był bardzo znany, ale wspominamy go, bo zagrał z Chamberlainem w „Szogunie”, a zmarł niemal w tym samym czasie. I **Jadwiga Jankowska-Cieślak** (74) – pierwsza z dwóch polskich aktorek, która zdobyła główną nagrodę na festiwalu w Cannes (choć za udział w filmie węgierskim).

Maj to m.in. aktor charakterystyczny **Joe Don Baker** (89), który pojawił się w bodaj trzech filmach o Bondzie. **Nicola Grauso** (76) – twórca stacji telewizyjnej Polonia 1, który rewolucjonizował polski rynek po upadku komuny. Włoski mistrz olimpijski w boksie **Nino Benvenuti** (88), reżyser filmów dokumentalnych **Max Ophüls** (98) i **Loretta Swift** (88) – aktorka jednej roli, ale za to jakiej – major Houlihan „Gorące Wargi” z kultowego serialu „M.A.S.H.”, w dodatku Polka z pochodzenia (choć, aby było śmieszniej, jej prawdziwe nazwisko brzmiało Szwed).

Czerwiec to polska aktorka **Ewa Dałkowska** (78) i dzień później **Frederick Forsyth** (87), autor największych bestsellerów literatury sensacyjnej, takich jak „Dzień Szakala” czy „Psy wojny”. Francuski mistrz Europy

w piłce nożnej z 1984 r. **Bernard Lacombe** (73). **Lalo Schiffrin** (93), w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych autor większości bestsellerowych ścieżek dźwiękowych do filmów takich jak „Brudny Harry” czy „Bullitt”, a przede wszystkim nieśmiertelnego tematu do „Mission: Impossible”. Włoska aktorka **Lea Massari** (92), ale i koszykarz **Mieczysław Młynarski** (69).

Lipiec – smutno to wygląda. Piosenkarka **Connie Francis** (88). Ale dla nas przede wszystkim **Joanna Kończowska** (59), znana także z występów w Irlandii oraz na Wyspach, rozśmieszała z niebываłą swobodą. Walczyła z nowotworem. **Felix Baumgartner** (66) – znany z tego, że ze spadochronem skakał ze stratosfery, a zabił się na parolotni. Generał **Waldemar Skrzypczak** (69), dziennikarz sportowy **Witold Duński** (93). Bohater Ameryki **Hulk Hogan** (72), chociaż cudak, ale ikona wrestlingu i w filmach też grał. Poza tym wielkie postacie muzyki zmarłe jednego dnia – **Chuck Mangione** (85) i przede wszystkim **Ozzy Osbourne** (76) z Black Sabbath. Pożegnalny koncert w rodzinnym Birmingham zagrał na początku lipca, a pod koniec tego miesiąca już go nie było.

Sierpień rozpoczął się od straty **Jamesa Lovella** (97), amerykańskiego astronauty, który uczestniczył m.in. w misji Apollo 13 (pod tym tytułem powstał film, a Lovella zagrał Tom Hanks). Poza tym odeszli też wybitny dokumentalista **Marcel Łoziński** (85) czy brytyjski aktor **Terence Stamp** (87). Wielką stratą dla polskiej muzyki była śmierć **Stanisława Soyki** (66). Zmarł tuż przed koncertem, którego transmisję TVN odwołał, honorując artystę.

16 września zmarł **Robert Redford** – aktor legenda, po którym płakały chyba wszystkie panie, w tym ekranowe partnerki. „Butch Cassidy i Sundance Kid” oraz „Żądło” to tylko cząstka jego filmowej biografii. Niedługo później zmarła inna ikona kina – **Claudia Cardinale** (87). Z **Charliego Kirka** (32),

zamordowanego aktywisty, legendę uczyniła głównie amerykańska prawica. Inne emocje towarzyszyły odejściu dyktatora mody **Giorgio Armaniego** (91) czy **Katarzyny księżnej Kentu** (92). A już zupełnie nieoczekiwana była śmierć **Doroty Tlałki-Mogore** (62). Wraz z siostrą Małgorzatą w latach osiemdziesiątych pokazały, że Polki też potrafią zjeżdżać slalomem na nartach. Były w światowej czołówce, ale wyjechały do Francji, wyszły za mąż (obie bliźniaczki za bliźniaków Mogore i było po sukcesach).

Październik: **Jane Goodall** (91) – brytyjska badaczka przyrody (Sigourney Weaver zagrała ją w „Gorylach we mgle”). **Prunella Scales** (83) – partnerka Johna Cleese’a w „Hotelu Zaczisze”. **Björn Andrésen** (72) zwany „najpiękniejszym chłopcem świata” po filmie „Śmierć w Wenecji” Luchino Viscontiego. **Samantha Eggar** (86), którą Terence Stamp męczył w słynnym filmie „Kolekcjoner”. **Tchéky Karyo** (72) – francuski aktor specjalizujący się w rolach wyrafinowanych zbiorów. I **Diane Keaton** (79), która zabłysnęła w filmach Woody’ego Allena (z oscarową i tytułową „Annie Hall”). A miała też na koncie trzy części „Ojca chrzestnego” i inne ciekawe projekty.

Doszliśmy do listopada. Piękna kiedyś modelka i w Polsce swego czasu osobowość telewizyjna **Agnieszka Maciąg** (56) – chorowała na nowotwór. **Diane Ladd** (90) – amerykańska aktorka drugoplanowa i matka Laurry Dern. I brytyjski wybitny dramaturg **Tom Stoppard** (88), Żyd czeskiego pochodzenia. W 1990 r. wyreżyserował film na podstawie własnej sztuki „Rosencrantz i Guildenstern nie żyją” o drugoplanowych postaciach z „Hamleta” Shakespeare’a.

12 grudnia zmarła **Magda Umer** (76), postać ceniona nie tyle za to, w jaki sposób śpiewała, ale za to, jak podtrzymywała relacje wśród polskich artystów. I wybór nieoczywisty: **Peter Greene** (60) – aktor, którego twarz większość znała z postaci rozmaitych dewiantów, chociażby Zeda w słynnym „Pulp Fiction” Quentina Tarantino. ♦

PELERYNA NIE POMOŻE

REKLAMA **TAK**

Zdobądź nowych klientów

Magazyn
BEZPŁATNY!



NAKŁAD 7000, PONAD 100 PUNKTÓW DYSTRYBUCJI
BEZPŁATNE WYDANIE DRUKOWANE I ONLINE
LOKALNE ZASIĘGI, KONKRETNi ODBIORCY
INDYWIDUALNE PAKIETY REKLAMOWE

www.mir.info.pl
magazyn.mir@gmail.com

Wigilia dla osób w potrzebie w Dublinie – tradycja, która łączy serca



Wyjątkową wigilię dla osób doświadczających bezdomności, samotności i trudnych sytuacji życiowych zorganizowała 13 grudnia fundacja Barka for Mutual Help Ireland, we współpracy z Wydziałem Konsularnym i Polonii Ambasady RP w Dublinie. W spotkaniu wzięło udział około 150 osób, dla których ten wieczór stał się nie tylko wspólnym posiłkiem, ale przede wszystkim chwilą bliskości, rozmowy i kontaktu z rodakami.

Podczas wydarzenia nie zabrakło tradycyjnych polskich potraw wigilijnych, wspólnego śpiewania kolęd oraz dzielenia się opłatkiem i składania życzeń. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Konsulatu RP w Dublinie, Forum Polonii, Centrum Kultury Irlandzko-Polskiej (CKU Dublin) oraz zaprzyjaźnionych organizacji i wolontariuszy, którzy od lat wspierają działalność Barki.

W szczególnej, rodzinnej atmosferze Święty Mikołaj wręczył paczki 30 dzieciom oraz 120 dorosłym.

Tradycja organizowania Wigilii dla osób w potrzebie sięga ponad 30 lat w polskiej Barce, gdzie co roku przy jednym stole zasiada około 350 osób. W tym roku ta piękna tradycja po raz pierwszy rozkwitła w Dublinie, wprowadzając w życie ideę wspólnoty, solidarności i wzajemnego wsparcia.

Fundacja Barka dziękuje wszystkim wolontariuszom, partnerom i darczyńcom – dzięki Wam ten wieczór był pełen godności, ciepła i nadziei.

Foto: Remi Winiarski

Kontakt dla mediów:
Fundacja Barka for Mutual Help Ireland
Aneta Kubas, koordynatorka projektu w Dublinie

aneta.kubas@barkaie.org

www.barkaie.org

Halloween

co roku
 agresywny pomarańczowy
 płomień
 wypala ich pamięć
 o mnie
 rozsypując popiół
 wśród pstrokatych kolorów
 maskarady
 już z obojętnością
 patrzę na zrzucone zdjęcie
 moja dawna twarz
 zdeformowana przez
 pęknięte szkło
 i kurz
 w końcu gasnące światło
 dyniowej lampy
 sprawia, że moja sylwetka
 znika do ostatniego
 skrawka cienia

z powrotem
 na moje miejsce
 marmur wita mnie
 swym zimno-mrocznym
 pocałunkiem
 jedynie spadające liście
 jak gdyby znicze
 błyszczą ciepłym
 uśmiechem
 w tej całej nieosiągalnej
 radości

Wiadomość

czułam
 co się za chwilę stanie
 elektryczne wibracje*
 przeszywają iluzję
 zieleni
 za moment
 barwy jesiennego
 szłochu
 wsiąkną we mnie
 od korony
 aż po korzenie
 od kory aż po rdzeń
 cisza wkrada się
 w kolorowe zwierciadło
 mojej przyszłości
 roztrzaskując je
 wszystkie kawałki lądują
 tuż przede mną
 odgłosy mechanicznych
 wrzasków
 coraz bliżej
 z bezwzględnością drapieży
 kąsają moje bodźce
 coraz mocniej
 i mocniej
 nicość urasta w piórka
 śmieje mi się prosto
 w twarz
 w ostatniej chwili
 rozsiewam potajemnie
 moje nasiona
 kiedyś znów zakwitną
 śmiejąc się jako
 ostatnie

**jeden ze sposobów, w jaki
 drzewa komunikują się
 między sobą*

Sylwester

niebo
 jak wielki czarny magnes
 wchłonęło wszystkie
 moje ciemne barwy
 przebrało je w gwiazdy
 mrugają do mnie
 powabnie

jeszcze chwilę temu
 byliśmy w domu
 pełnym muzyki
 balonów
 serpentyn
 teraz obie wpłątane w ciszę
 my i choinki
 ubrane w śnieżne suknie
 uszyte na szybko
 ze spadających śnieżynek
 ozdobione biżuterią z mrozu
 zegar wybił północ
 na niebie pojawiły się
 barwne kwiaty
 wracamy z powrotem
 do domu pełnego
 muzyki
 balonów
 serpentyn
 śpiewając razem
 Auld Lang Syne*

(dla mojej mamy Renaty)

**pochodząca z
 osiemnastowiecznej Szkocji
 piosenka, którą w Sylwestra
 śpiewa się we wszystkich
 krajach anglojęzycznych*

Aleksandra Spis

Absolwentka germanistyki na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Jej przygoda z wierszami rozpoczęła się kilka lat temu, jeszcze w klasie maturalnej. Pisanie, to nie tylko jej hobby ale również forma odskoczni od rzeczywistości. Na co dzień interesują ją teksty poetyckie jak i teksty piosenek. Do jej ulubionych autorów należą m.in. Edith Södergran, Joni Mitchell czy Kate Bush. Debiutowała w projekcie "Założ wiersz", którego twórcą jest poeta Grzegorz Zbigniew Lasota. Wzięła również udział w Konkursie Literackim "Gazety Obywatelskiej", w której opublikowanych zostało kilka jej wierszy.



**MARTA WILCZEWSKA (BICZKOWSKA),
PSYCHOLOG, SEKSUOLOG,
TERAPEUTA PAR METODĄ GOTTMANA**

Sztuka powrotu – dlaczego pojednania są ważniejsze niż brak konfliktów

Słowa kluczowe (SEO): pojednanie w związku, konflikty w relacji, jak się pogodzić, naprawa relacji, terapia par, relacje w nowym roku. Styczeń – czas powrotów i prób

Styczeń często przynosi ciszę. Po świętach, po napięciach, po niewypowiedzianych zdaniach, stłumionych emocjach wiele par wchodzi w nowy rok z poczuciem zmęczenia i pytaniem, które rzadko pada na głos: *Czy my jeszcze potrafimy ze sobą być w sposób, który nam sprzyja?* Nowy rok często kojarzony jest z obietnicą idealnego początku. A relacje nie potrzebują ideałów. Potrzebują powrotów i umiejętności odbudowywania po trudnych momentach. Dobra, stabilna relacja to nie taka, w której nigdy nie dochodzi do konfliktów, ale taka, w której po sytuacji pełnej napięcia ludzie potrafią odbudować więź emocjonalną.

Mit relacji bez konfliktów

Wiele osób wierzy, że dobry związek to spokojny związek, bez kłótni, napięć, trudnych rozmów. W praktyce terapeutycznej często widzę jednak coś innego: pary, które pomimo tego, że się nie kłócą, coraz mniej ze sobą rozmawiają. Unikają trudnych tematów, niewygodnych emocji, a w końcu siebie nawzajem, a to wszystko głównie po to, by utrzymać względny spokój. Brak konfliktów nie oznacza jednak bliskości. Często oznacza unikanie, wycofanie i narastającą samotność przeżywaną we dwoje. To nie konflikt jest zagrożeniem dla relacji, ale brak umiejętności pojednania.

Dr Gottman: kluczem są pojednania, nie perfekcyjna komunikacja

John Gottman, jeden z najbardziej znanych badaczy relacji, od lat podkreśla, że o trwałości związku nie decyduje brak konfliktów, lecz zdolność do osiągnięcia porozumienia po ciężkich chwilach. Nazywa to *repair attempts* – próbami naprawy po trudnej sytuacji. Z jego badań wynika, że pary, które nauczyły się godzić, mają znacznie większe szanse na długotrwałą i satysfakcjonującą relację, nawet jeśli kłócą się często.

Repair attempts to nie wielkie gesty, ale często to drobne sygnały:

- zmiana tonu głosu,
- humor w momencie pełnym napięcia,
- dotyk,
- „zróbmy przerwę”,
- „przepraszam”,
- „chcę wrócić do tej rozmowy później”.

To właśnie te zachowania pokazują: *jestes dla mnie ważniejszy/a niż ten konflikt*. Nie chodzi o to, by się nie ranić, ale by umieć do siebie wracać.

Dlaczego godzenie się może być trudne

Pojednanie wymaga odwagi. To często moment, w którym odsłaniamy się emocjonalnie, a to dla wielu osób jest bardzo trudne.



- Powrót po konflikcie często uruchamia:
- wstyd („to ja zawiniłam/em”),
- lęk przed odrzuceniem („a jeśli znów mnie zranisz?”),
- dumę, która chroni przed bezbronnością.

Dla wielu z nas pojednanie nie było bezpiecznym doświadczeniem w dzieciństwie. Bywało, że po kłótni następowała cisza, kara, chłód, a nie rozmowa i naprawa. W dorosłych relacjach te stare schematy wracają. Wycofujemy się, milczymy, „zamrażamy” emocje, zamiast ryzykować powrót. A jednak to właśnie powrót jest momentem, w którym buduje się więź i pomaga związkowi trwać i się rozwijać.

Relacje falują i to jest naturalne

Bliskość w relacji nie jest stanem stałym. Relacje falują: zbliżenie – napięcie – oddalenie – powrót. Zmęczenie, stres, rodzicielstwo, praca, emigracja, choroba – wszystko to wpływa na rytm bycia razem. Oddalenie się samo w sobie nie jest problemem. Problemem jest moment, w którym para przestaje wracać. Gdy nie ma już rozmów po ciszy, gestów po kłótni, ciekawości po rozczarowaniu. Wiele par w takich momentach nie jest w kryzysie. Jest po prostu w oddaleniu, z którego nie wiedzą, jak wrócić.

Jak wygląda dojrzałe pojednanie?

Dojrzałe pojednanie nie polega na udawaniu, że nic się nie stało. Nie jest też ustaleniem tego, kto miał rację.

To proces, w którym:

- emocje zostają zauważone,
- każda osoba bierze odpowiedzialność za swoją część,
- pojawia się ciekawość drugiej strony,
- rozmowa odbywa się wtedy, gdy emocje są choć trochę uregulowane.

W terapii par metodą Gottmana mówi się o „miękkim początku rozmowy”, emocjonalnej responsywności i o spotkaniu dwóch zranionych osób, a nie dwóch przeciwników. Pojednanie jest siłą relacji.

Jak ćwiczyć pojednania

Nie trzeba robić rewolucji. Wystarczy małe kroki:

3. Daj sygnał do naprawy – „chcę o tym porozmawiać, ale w spokojniejszy sposób”.
4. Stwórz rytuał po konflikcie – spacer, herbata, chwila bliskości, przyjemne wspomnienie.
5. Nie chodzi o rozmowy, które prowadzą do rozwiązania problemu, ale o gotowość do powrotu.

Nowy rok jako zaproszenie

Styczeń może być zaproszeniem do tego, by wrócić do siebie trochę inaczej, uważniej, łagodniej. Dobre związki nie są bezkonfliktowe. Są relacjami, w których ludzie potrafią się odnaleźć po trudnej sytuacji. Jeśli masz poczucie, że powroty w Waszej relacji stały się trudne lub niemożliwe, to nie znaczy, że coś jest „nie tak” z Wami. Czasem para potrzebuje bezpiecznej przestrzeni, by nauczyć się wracać do siebie bez ocen, bez presji, w sposób, który będzie wspierał i wzmacniał relację. Jeśli czujesz, że to moment, w którym warto poszukać wsparcia, zapraszam do kontaktu. Czasem jeden krok wystarczy, by pojawiło się więcej jasności i nadziei. ♦



Marta Wilczewska

Psycholog, Seksuolog,
Terapeuta par metodą
Gottmana

Konsultacje indywidualne i dla par:

Psychologiczne:

- DDA - dorosłe dziecko alkoholików
- Depresja
- Lęki, ataki paniki
- Nerwica natręctw
- Silny stres
- Problemy w związkach oraz relacjach międzyludzkich
- Problemy z wyrażaniem emocji
- PTSD (zespół stresu pourazowego)

Seksuologiczne:

- Zaburzenia erekcji
- Zaburzenia popędu płciowego (za wysokie, za niskie libido)
- Zaburzenia orgazmu
- Przedwczesny wytrysk
- Ból podczas stosunku

Zapraszam na konsultacje i terapię

- ☎ 0860453005
- ✉ info@martawilczewska.com
- 🌐 www.martawilczewska.com

Grupa dla Kobiet - Kobięca Seksualność:

- 📌 www.facebook.com/groups/kobiecaseksualnosc

Afryka inwestuje w Irlandii

Południowoafrykański gigant handlu detalicznego The **Spar Group** (notowany na giełdzie w Johannesburgu) potwierdza gotowość do **dalszych inwestycji na rynku irlandzkim** poprzez swoją spółkę zależną **BWG**.

BWG to z kolei operator marek **Spar** i **Mace** w Irlandii, który osiągnął w roku obrotowym 2025 **przychody przekraczające 1,74 mld euro i zysk przed opodatkowaniem na poziomie niemal 48,1 mln euro**. Irlandia postrzegana jest więc przez tę firmę jako rynek „**silnego sprzedawcy detalicznego, który wyróżnia się odpornością**”. Grupa skupia się teraz na **przejmowaniu sklepów** od właścicieli przechodzących na emeryturę.

Co istotne, Spar Group sprzedaje swoje aktywa w Polsce i Szwajcarii, aby uwolnić kapitał i skupić zarządzanie na **Republice Południowej Afryki i Irlandii**, co czyni Irlandię filarem ich strategii. Nowy dyrektor generalny zapowiada **ekspansję do 450 sklepów** w ciągu trzech lat (obecnie 420) oraz **inwestycje rzędu 30 mln euro** w nowe placówki i modernizację.



Czy media społecznościowe zablokują wjazd do USA?

Premier Republiki Irlandii **Micheál Martin ostrożnie, ale jednoznacznie skrytykował** rozważany w USA pomysł rozszerzenia procedur wizowych o **obowiązek udostępnienia pięcioletniej historii aktywności w mediach społecznościowych**. Komentarze te padły w odpowiedzi na sugestię, że amerykańskie służby imigracyjne mogłyby analizować dane osób ubiegających się o wizę, a odmowa ich udostępnienia mogłaby skutkować negatywną decyzją. Sprawa budzi szczególne zaniepokojenie w Irlandii, ponieważ **rocznie do USA podróżuje ok. 500 tys. osób**, głównie w ramach programu ruchu bezwizowego.

Premier Martin uważa, że propozycja jest „**niewykonalna**” ze względu na ogromną skalę danych i brak wystarczających zasobów ludzkich do ich analizy. Podkreślił, że rząd będzie konsultował się i współpracował z władzami USA w tej kwestii. Micheál Martin wyraził obawy, że takie rozwiązanie **poważnie uderzyłoby w ruch turystyczny** między Irlandią a Stanami Zjednoczonymi, co utrudniłoby podróżowanie, pomimo istniejących dobrych historycznych powiązań. Ostrzegł



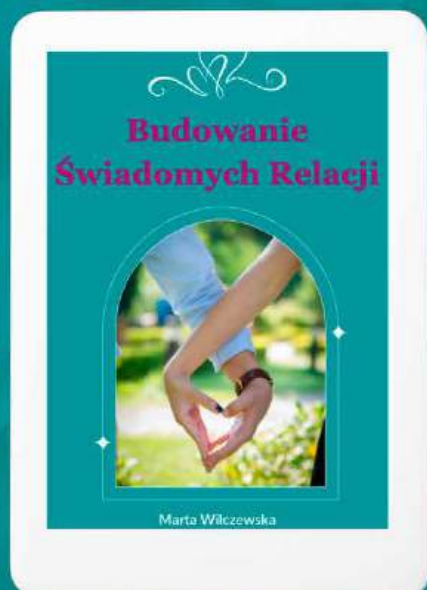
przed negatywnym wpływem ewentualnych zmian na sektor podróży i turystyki. Premier wyraził jednocześnie przekonanie, że prezydent USA, jako osoba niechętna nadmiernej biurokracji, nie będzie skłonny forsować takiego rozwiązania. Irlandzki rząd zapowiada **dalsze rozmowy z Waszyngtonem**, podkreślając kluczowe znaczenie utrzymania płynnego ruchu transatlantyckiego.



Marta Wilczewska
Psycholog, Seksuolog, Terapeuta Par

Pragniesz relacji pełnych szczęścia i spełnienia?

- Odkryj, jak budować głębokie więzi
- Zwiększ poziom intymności w związku
- Rozpoznaj sygnały ostrzegawcze



Pobierz darmowy ebook już dziś!
www.martawilczewska.com/oferta

Czujesz zmęczenie i brak energii?



Niewielka zmiana w diecie może wpłynąć na twoje samopoczucie.

Dzięki naszym 100% naturalnym, świeżym, tłoczonym na zimno olejom dostarczysz zarówno ciału jak i umysłowi niezbędnych do dobrego funkcjonowania składników odżywczych i energetyzujących kwasów omega-3

📷 [instagram.com/roberts_fcp_oils](https://www.instagram.com/roberts_fcp_oils)

📘 facebook.com/FlaxseedColdPressedOilsNI

Każda kropla to źródło **energii, zdrowia i urody**. Oleje tłoczone są w Irlandii na zamówienie klienta, co zapewnia ich świeżość i pomaga w utrzymaniu cennych witamin, minerałów i nienasyconych kwasów tłuszczowych. Tłoczemy między innymi oleje z **siemienia lnianego, orzechów włoskich, migdałów, pestek dyni, wiesiołka i czarnuszki**.

☎ 0860453005 ✉ robertsfcpoils@gmail.com 🌐 www.robertsfcpoils.com

O'Leary pozostanie na swoim stanowisku

Szef Ryanaira **Michael O'Leary** zapowiedział, że **pozostanie na czele linii lotniczej aż do ok. 2035 r.**, co oznacza jego obecność na stanowisku przez kolejnych ok. dziewięć lat. Obecny kontrakt 64-letniego O'Leary'ego wygasa w 2028 r., ale trwają rozmowy nad jego przedłużeniem o kolejne trzy do pięciu lat, co ma doprowadzić go do zakończenia kariery w wieku ok. 76 lat.

O'Leary przyznał, że jego odejście mogłoby **poprawić atmosferę** wokół Ryanaira, wskazując na siebie jako na osobę, która „ciągle krzyczy, przeklina i podpala”. Jego strategią komunikacyjną przez lata było wzbudzanie kontrowersji, od krytyki „idiotów z Parlamentu Europejskiego” po kontrowersyjną sugestię opłat za korzystanie z toalet w samolocie.

Jednak to właśnie pod jego kierownictwem Ryanair **zrewolucjonizował rynek tanich podróży w Europie**, stając się maszyną do masowego latania, która pomimo narzekania, stale zwiększała liczbę pasażerów. Mimo że docenia rolę założyciela Tony'ego Ryana, to O'Leary jest architektem współczesnego sukcesu firmy. Szef linii lotniczej wyraził obawy dotyczące sukcesji, twierdząc, że chociaż zarząd poradziłyby sobie krótko po jego odejściu, młodszy menedżerowie „nie znają innego sposobu prowadzenia firmy”. O'Leary wskazał już czterech potencjalnych następców w wieku 30–40 lat, ale na razie pilot wciąż pozostaje w kokpicie, a era taniego, głośnego i bezkompromisowego latania będzie trwała.



Taksówki tylko dla kobiet

W Dublinie ruszyła **LadyCab**, pierwsza w Irlandii usługa taksówkarska **zaprojektowana z myślą o bezpieczeństwie kobiet**, oferująca pasażerom kontrolę nad podróżą. Za projektem stoi 37-letnia taksówkarka z Dublina **Emanuela Negura**, a inspiracją było jej traumatyczne doświadczenie z lipca ubiegłego roku, gdy została zaatakowana przez nietrzeźwą parę, natomiast inni taksówkarze odmówili udzielenia jej pomocy.

LadyCab oferuje kursy dla kobiet obsługiwane **wyłącznie przez taksówkarki**, a klientki będą mogły zamawiać kursy przez specjalną **aplikację**, natomiast kierujące będą miały możliwość **akceptacji zlecenia po zapoznaniu się z profilem**

pasażerki, co ma zwiększyć przejrzystość i bezpieczeństwo obu stron. Oprócz aplikacji planowane jest uruchomienie klasycznej dyspozytorni. Obecnie firma zarejestrowała 28 kierowców, w tym 16 kobiet, ale ambicje są większe ze względu na realną potrzebę rynkową. Problemy z bezpieczeństwem dotyczą zarówno pasażerek, które często opowiadają o niekomfortowych doświadczeniach, jak i samych taksówkarzy. Sondaż FreeNow wskazuje, że **aż 31 proc. taksówkarzy czuje się niepewnie** w swojej pracy, a jedna trzecia uważa, że sytuacja jest mniej bezpieczna niż rok temu. LadyCab ma zapewnić kobietom możliwość wyboru bezpiecznego transportu.



Ile kosztuje deportacja?



Irlandzki system deportacyjny wzbudza kontrowersje ze względu na **wysokie koszty i nieefektywność logistyczną**, co ujawniono zostało w dokumentach Departamentu Sprawiedliwości. Kluczowym przykładem jest „Operacja Toboggan” z września ubiegłego roku, czyli lot czarterowy do Islamabadu z **24 deportowanymi** na pokładzie 256-miejscowego Airbusa A330. Deportowanym towarzyszyło aż **79 funkcjonariuszy An Garda Síochána**, a także personel medyczny i obserwator praw człowieka, co daje średnio 3,3 policjanta na jedną osobę. **Koszt tej jednej operacji wyniósł 474 tys. euro** (niemal 20 tys. euro na osobę), nie licząc szczegółowych kosztów nadgodzin dla personelu.

Większość deportowanych nie stanowiła poważnego zagrożenia i tylko jeden pasażer miał poważną przeszłość kryminalną. Ponadto osoby te spędziły w Irlandii **śred-**

nio ponad dziewięć lat, co rodzi pytanie o wieloletnią tolerancję ich obecności przed nadzwyczajnie kosztowną deportacją. Dla kontrastu, październikowa „Operacja Void”, czyli deportacja 23 obywateli Rumunii, którzy mieli na koncie łącznie 565 zarzutów karnych, kosztowała **poniżej 70 tys. euro**, mimo że obiektywnie stanowiła większe zagrożenie. Różnica w kosztach wynika głównie z **długości trasy, czarteru dużego samolotu i braku elastyczności operacyjnej**. Departament Sprawiedliwości broni się procedurami oceny ryzyka, ale jednocześnie przyznaje, że takie działania są „**kosztowne i trudne do egzekwowania**”. Krytycy wskazują, że wieloletnie i drogie umowy czarterowe świadczą o **braku inwestycji w bardziej elastyczne i ekonomiczne mechanizmy** egzekwowania decyzji, a półpuste samoloty podważają zaufanie publiczne do rozsądnego wydawania pieniędzy.

UE wycofuje się z wycofania

Unia Europejska ogłosiła znaczący **zwrot w polityce elektryfikacji transportu**, wycofując się z najbardziej ambitnych planów transformacji. Najważniejszą zmianą to planowane **zniesienie przepisów zakazujących sprzedaży nowych samochodów benzynowych i dieslowskich od 2035 r.** Dla Irlandii oznacza to **koniec obowiązku** dążenia do celu, zgodnie z którym do 2030 r. jedna trzecia wszystkich aut na drogach miała być elektryczna. Zamiast zeroemisyjnej sprzedaży w 2035 r., UE ma wprowadzić **łagodniejszy i bardziej elastyczny cel redukcji emisji o 90 proc.** dla producentów samochodów.

Zwrot ten jest polityczną korektą kursu wobec **rzeczywistych problemów gospodarczych i infrastrukturalnych**, które były ignorowane. Branża motoryzacyjna alarmowała o **zbyt wolnym rozwoju infrastruktury ładowania i wysokich kosztach technologii bateryjnej**, które wciąż odstraszają klasę średnią. Decyzja ta postrzegana



jest nie jako kapitulacja, lecz jako **akt przyznania, że kontynent nie jest gotowy** na tak szybki i radykalny skok. Unia rezygnuje z elektrycznego absolutyzmu na rzecz **bardziej realistycznego planu transformacji**, który wciąż będzie wymuszał postęp technologiczny, ale zdejmie nadmierną presję z rządów i przemysłu.

MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK - BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 - 18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci
2. Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów **tylko €50**
3. Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci
4. Wypełnienia kompozytowe
5. Wybielanie zębów
6. Bezbolesne leczenie kanałowe
7. Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)
8. Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego

Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig





BOGDAN FERĘC

Nowy Rok, nowe nadzieje?

upływu lat wizja ta zmieniała się diametralnie i Państwo Środka dostrzegło, że świat potrzebuje także dóbr średniej oraz wysokiej jakości, i w tym segmencie zaczęło budować swoją potęgę. W efekcie Chiny stały się nie tylko rywalem dla technologicznie „stagnującej” Europy, pogrążonej w ideologii własnych polityk przemysłowych, ale również państwem, które zaczęło pisać nowe reguły globalnego handlu. Europejska doktryna klimatyczna, niezależnie od jej moralnych deklaracji, co w całej sprawie jest istotne, ułatwiła ten proces. Zastąpiono realną, wielowymiarową debatę uproszczonym do granic nieprzytomności dogmatem, że jeśli europejski przemysł zostanie zredukowany, to światowy klimat ulegnie poprawie.

Trudno wskazać, który „geniusz” ekonomii uznał, że zamknięcie fabryk na kontynencie w sposób cudowny obniży globalną temperaturę, ale mechanizm decyzyjny, jaki za tym stał, pozostanie zapewne jednym z osobliwszych epizodów w historii Starego Kontynentu i jego polityki ekonomicznej. Przyjęto założenie, że jeśli Europa oczyści swoje powietrze, pozbywając się stalowni, hut szkła, cementowni, elektrowni węglowych, chemii ciężkiej i pól rolnych, to w magiczny sposób zniknie problem emisji CO₂, choć emisje te zostały jedynie „wywiezione”, i to w miejsca, w których standardy ekologiczne bywają symboliczne. Zaczęto także kreślić wizję Europejczyka żyjącego w warunkach niemal przednowoczesnych, swoistego *Homo Erectus*, który nie może ogrzać własnego mieszkania w sposób ekonomicznie racjonalny, je wyłącznie rośliny, bo mięso uznano za zagrożenie klimatyczne, i rezygnuje z mobilności, by zadowolić rozporządzenia powstałe w brukselskich gabinetach.

Gdy ktoś próbuje wskazać, że jednak nie mamy do czynienia z przesadą, wystarczy uważnie spojrzeć na propozycje europejskich polityk, które rozwijają się w kierunku coraz dalej idących ograniczeń. Dla przykładu, zakaz stosowania określonych nawozów w unijnym rolnictwie zestawiony z jednoczesnym importem żywności z krajów Mercosur, do których zalicza się m.in. Brazylię, Argentynę czy Paragwaj. To z kolei zaprowadzi nas do paradoksu, gdzie europejski rolnik nie może zastosować środka, którego używa się masowo w Ameryce Południowej. Europejczyk kupuje więc produkt „czystszy” jedynie na papierze, w rzeczywistości jest zmieszany w śmiałym stosunku wytworem chemii przemysłowej i genetycznie popychanej natury. Kluczowa staje się tu Brazylia jako największe państwo Mercosur i jednocześnie kraj założycielski grupy BRICS, a to nie tylko format polityczno-gospodarczy, ale blok, który coraz wyraźniej formułuje alternatywę wobec dotychczasowych centrów zachodniej potęgi. Chiny, Rosja, Indie, Brazylia i inne państwa stowarzyszone lub aspirujące zaczęły tworzyć przestrzeń, w której Europa, chcąc nie chcąc, funkcjonować będzie za kilka lat jako klient, a nie jako partner. Już na etapie przygotowania umowy z Mercosur europejscy decydenci uznali, że otworzą sobie drzwi do Ameryki Południowej, jednak problem polega na tym, że za tymi drzwiami od dawna siedzą Chińczycy.

Warto zauważyć, że Niemcy, będące od dekad lokomotywą europejskiej integracji, odegrały w tej układance rolę szczególną. To



właśnie one balansując między współpracą a rywalizacją z Państwem Środka, doprowadziły do stanu, w którym Unia Europejska zaczęła traktować Chiny jednocześnie jako partnera i konkurenta. Wprowadzono także pojęcie „redukcji ryzyka”, które jest przyjemnym eufemizmem na określenie polityki gospodarczej, w której nie potrafi się wybrać kierunku.

Podobny mechanizm zastosowano wobec Rosji, choć tutaj skutki są znacznie poważniejsze. Odcięcie Europy od taniej energii, zwłaszcza w państwach, które nie posiadają własnych zasobów paliw kopalnych, doprowadziło do wzrostu cen energii elektrycznej, paliw pędnych i grzewczych. Jak więc nie nazwać tego abstrakcyjną zmianą, bo to głębokie przetasowanie całego modelu gospodarczego, które uderza w najbardziej energochłonne sektory i zmusza przedsiębiorstwa do relokacji.

Tymczasem na arenie globalnej obserwujemy proces wypychania Europy, a i Stanów Zjednoczonych z Afryki. Kolejne państwa, jedno po drugim, zwracają się ku Rosji, Chinom lub Turcji, dostrzegając w nich partnerów oferujących rozwiązania pozbawione moralizatorskiej retoryki. Tymczasem Europa próbuje udowodnić światu, że jest gospodarczym mocarstwem, siedzi już z zanurzonymi w bagnie ustami i oddycha tylko jedną dziurką od nosa.

O ile jednak diagnoza globalna może przytłaczać, warto wrócić do sedna, czyli do tego roku i tego, co może on przynieść Europie. Syntetycznie rzecz ujmując, wchodzimy w rok, który przypomina grzęzawisko. Nie oznacza to, że czeka nas natychmiastowa katastrofa, ale okręt nabiera wody powoli, w sposób trudny do zauważenia na pierwszy rzut oka, lecz systematyczny. Przyjmijmy to do wiadomości, że Europa nie jest już gospodarką globalną. Kiedyś mogła nią być, dysponowała przemysłem, rolnictwem, edukacją, energią, zapleczem technologicznym. Dziś trzy z tych fundamentów, czyli przemysł,

rolnictwo i edukacja znajdują się w stanie zaawansowanego osłabienia.

Edukacja stanowi tu problem fundamentalny, bo europejskie uniwersytety, niegdyś miejsca formowania samodzielnego, twórczego i abstrakcyjnego myślenia, produkują dziś absolwentów świetnie obeznanych ze schematami i wzorami, ale pozbawionych umiejętności przekraczania zastałych struktur. Przedsiębiorstwa potrzebują natomiast inżynierów-innowatorów, a otrzymują operatorów programów komputerowych. Potrzebują wynalazców, a dostają specjalistów od prezentacji multimedialnych.

Przemysł pozbawiany jest młodej kadry technicznej i traci zdolność innowacji i zaczyna zamierać. Szkoły zawodowe przekształcono w centra kształcenia „wymieniaczy podzespołów”, tworząc iluzję kompetencji technicznych tam, gdzie potrzeba wiedzy manualnej.

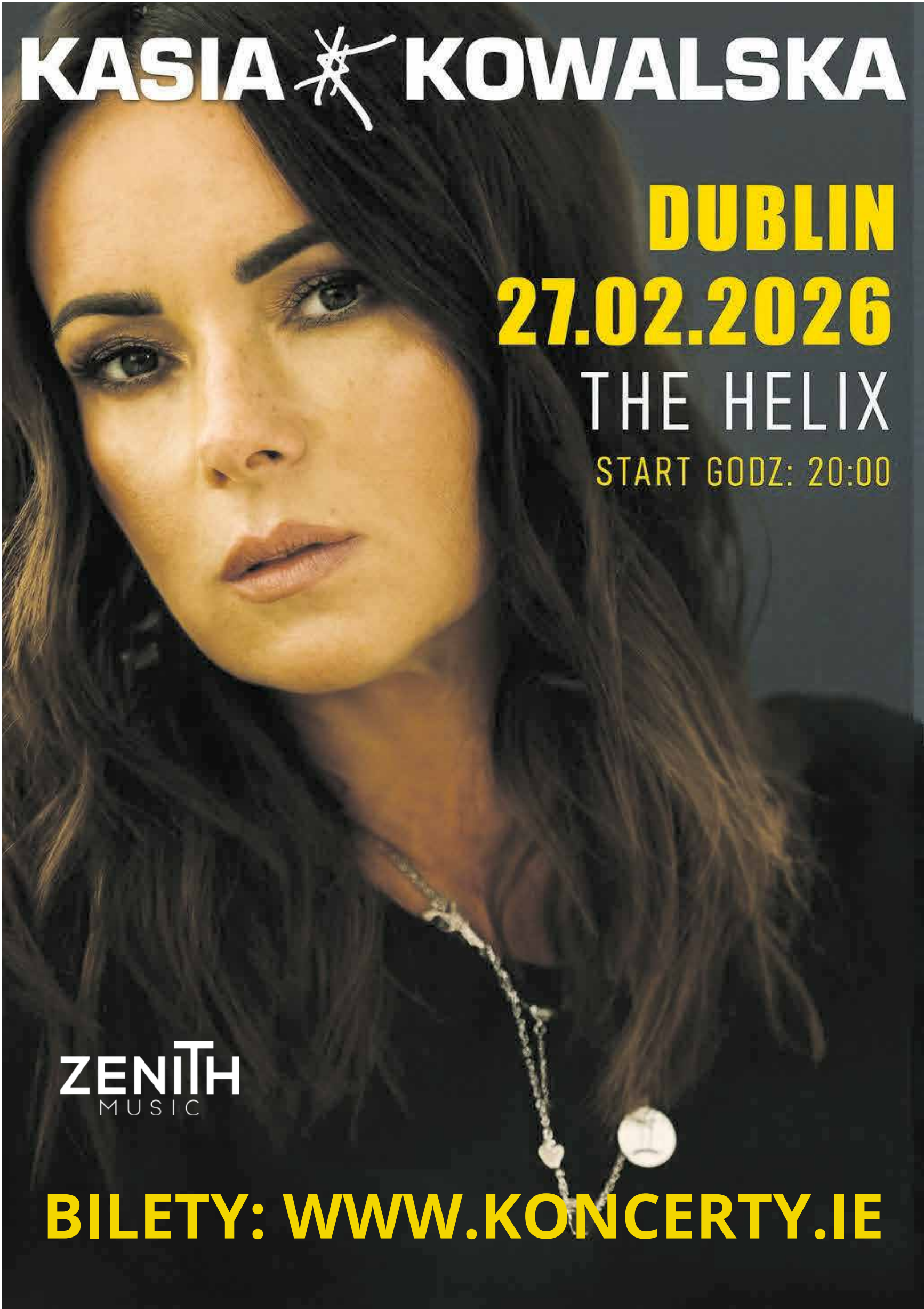
Rolnictwo to natomiast sektor, który przez tysiące lat zapewniał Europie bezpieczeństwo żywnościowe, a teraz ulega marginalizacji poprzez rosnącą presję regulacyjną, która niekiedy zdaje się inspirowana bardziej ideologią niż wiedzą agronomiczną. Uderzając jest to, że Europa, kontynent o jednych z najżyźniejszych ziem na świecie, zaczyna sprowadzać żywność z krajów oddalonych o tysiące kilometrów, w których standardy produkcji są nieporównywalne.

Wszystkie te procesy prowadzą do niebezpiecznej konkluzji, że Europa może przestać być za kilka lat samowystarczalna, a kontynent, który zależny jest od importu energii, surowców, technologii i żywności, nie jest podmiotem... jest rynkiem zbytu.

Patrząc przez pryzmat tych zjawisk, rok 2026 zapowiada się jako czas narastającej presji regulacyjnej, wzrostu obowiązków podatkowych, intensyfikacji wymogów ekologicznych, polityk oszczędnościowych dotyczących prądu, paliw oraz wody i dlatego pojawiło się porównanie Europejczyka do *Homo Erectus*, jakkolwiek celowo wystrzone, nie jest pozbawione podstaw. Czy to najczarniejszy scenariusz? Nie. Istnieją bardziej pesymistyczne, szczególnie te zakładające eskalację napięć z Federacją Rosyjską, z którą Europa, mimo deklarowanego twardego stanowiska, prowadzi politykę pozbawioną jasno zdefiniowanego celu. Straszanie wojną stało się wygodnym sposobem maskowania własnych porażek gospodarczych, bo jeśli nie ma realnego wroga, trzeba go wymyślić, a to mechanizm stary jak świat.

Europa jest dziś graczem poważnie zadłużonym, gospodarczym bankrutem o ambicjach mocarstwa, a jednak wciąż próbuje wypinać pierś i podnosić głos. W 2026 r. usłyszymy o tym jeszcze nieraz i nie dlatego, że świat stanie się nagle niebezpieczniejszy, ale dlatego, że europejscy decydenci usilnie potrzebują tematu, który przykryje realne kłopoty gospodarcze, demograficzne i edukacyjne.

Tak oto wchodzimy w rok, który nie będzie ani czasem odrodzenia, ani gospodarczego odbicia, będzie rokiem kontynuacji błędów, zaniedbań i iluzji. A przecież można było inaczej, można było nie porzucać nadziei u progu nowego roku, można było uznać, że słowa Dantego nie muszą być proroctwem, można było zrozumieć, że przyszłość buduje się nie sloganami, lecz pracą, rozumem i trzeźwą analizą. ♦

A close-up portrait of Kasia Kowalska, a woman with long, dark, wavy hair, looking directly at the camera with a serious expression. She is wearing a dark top and a necklace with a heart-shaped pendant.

KASIA ✱ KOWALSKA

DUBLIN

27.02.2026

THE HELIX

START GODZ: 20:00

ZENITH
MUSIC

BILETY: WWW.KONCERTY.IE

Kasia Kowalska: 30 lat (plus jeden) muzycznej podróży i historii, które poruszają serca

Kasia Kowalska to ikona polskiej muzyki, która na przestrzeni lat stała się symbolem autentyczności, pasji i nieustannego rozwoju. Kasie poznałem najpierw za sprawą Przemka Marczewskiego, którego przyjacielem był Janusz Józefowicz, a potem miałem przyjemność zrobić długi wywiad w garderobie podczas trasy Edyty Bartosiewicz, pod niebem Lublina.

W 2024 r. minęło 30 lat od wydania jej debiutanckiego albumu „Gemini”, który wybuchł na polskiej scenie jak prawdziwa rewolucja. Przez ten czas artystka wydała dziewięć albumów, zdobyła niezliczone nagrody i zbudowała niezwykle wierną rzeszę fanów. Dziś, po ponad trzech dekadach działalności, Kasia Kowalska rozkwita i znów zachwyca. Jej muzyczna podróż wciąż trwa, obfitując w nowe wyzwania, refleksje, niezapomniane koncerty i pytania do słuchaczy 40+ i 50+, gdzie dziś jesteśmy na mapie życia.

Magia pierwszego krążka – debiut „Gemini” i początek wielkiej kariery

Początek lat dziewięćdziesiątych to czas, kiedy na polskiej scenie muzycznej wybuchła prawdziwa rewolucja. Zanim Kasia Kowalska rozpoczęła swoją karierę muzyczną, najpierw była wokalistką zespołu Evergreen, który założył Robert Amirian. To w tym zespole artystka zdobywała pierwsze doświadczenia, które później zaowocowały jej solową karierą.

W 1994 r. na rynku pojawił się debiutancki album Kasi Kowalskiej „Gemini”. Płyta zaskoczyła świeżością, emocjami i rockowym brzmieniem, które wówczas w Polsce było rzadkością w mainstreamie. Kasia Kowalska poszła za ciosem mistrza Piotra Banacha, twórcy potęgi grupy HEY!, i odnalazła się w grunge’owym klimacie i poetyce. „Gemini” to album pełen pasji, a każdy z utworów, od tytułowego przez „Wyznanie” po „Oto ja”, stał się nie tylko wielkim przebojem, ale także odzwierciedleniem emocji wielu młodych ludzi w Polsce.

Album „Gemini” Kasi Kowalskiej to rodzaj muzycznej podróży, która wciąż wybrzmiewa w sercach słuchaczy mimo upływu ponad 30 lat. To debiutanckie wydawnictwo ukazało wokalistkę z niesamowitym potencjałem, której głos z łatwością balansuje między rockową dzikością a emocjonalną wrażliwością. Już w utworach takich jak „Do złudzenia” słychać jej zdolność do budowania napięcia i wyrazistości w muzyce, co stawia ją w czołowie polskich wokalistek lat dziewięćdziesiątych. Album zaskakuje także akcentami folkowymi, jak w „Heart of Green” z gościnnym udziałem Roberta Amiriana (współkompozytor materiału), ale to w utworach pop-rockowych, jak „Oto ja”, Kowalska zyskuje na lekkości i przystępności.

Przygnębiający klimat wielu piosenek, w pełni zamierzony, nie jest przytłaczający – jak to pisali niektórzy krytycy i recen-

zenci – ale oczyszczający. Rockowe mroczne katharsis! Teksty, pełne melancholii i pesymizmu, jak chociażby w piosence „Jak rzecz”, to wciąż jeden z moich najulubieńszych nagrań z lat dziewięćdziesiątych XX w.

Niezwykle mocnym punktem wydawnictwa jest także wersja „No Quarter” Led Zeppelin, którą Kasia wykonuje z pełnym zaangażowaniem i siłą, oddając hołd jednej z największych legend rocka. To pokazało – i bronię tego zdania – że ten debiut to nie tylko utwory jej autorstwa, ale także umiejętność przekształcania klasyki w coś zupełnie autorskiego.

„Gemini” to wciąż żywy dokument początków kariery Kasi Kowalskiej, jej talentu, pasji i umiejętności muzycznych, które miały wkrótce zapłonąć na polskiej scenie muzycznej pełnym ogniem! Kasia wkroczyła na scenę z impetem, stając się jednym z najważniejszych głosów lat dziewięćdziesiątych. „Gemini” szybko zdobyło podwójną platynę, a sama artystka rozpoczęła trasę koncertową, której kulminacyjnym momentem było wystąpienie przed Bobem Dylanem w 1994 r. To wydarzenie nie tylko umocniło jej pozycję w polskim show biznesie, ale również pokazało światu, że mamy do czynienia z artystką, która ma coś naprawdę unikalnego do zaoferowania.

Jarocin – symbol buntu i początek wielkiej muzycznej drogi

Warto przypomnieć, że jeszcze przed wydaniem „Gemini” Kasia Kowalska stała się częścią wielkiej jarocińskiej rodziny i legendy tego miejsca. W 1991 r., nie mając nawet 20 lat, bez wiedzy rodziców pojechała do Jarocina. To właśnie tam, wśród tłumu młodych ludzi zaczęła rodzić się jej muzyczna tożsamość i chęć wypowiedzenia się właśnie przez muzykę. Jarocin wówczas był miejscem spotkań młodzieży, dla której muzyka była formą buntu i wyrazem wolności. Artystka wspomina ten moment jako przełomowy. **Tam poczułam, że muzyka może być czymś więcej niż tylko pasją – stała się sposobem na życie** – często powtarza w wywiadach. Festiwal ten, który w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. był jednym z najważniejszych wydarzeń w Polsce, z pewnością miał ogromny wpływ na artystyczne losy Kowalskiej. Jarocin, jako symbol młodzieżowego buntu, stanowił dla niej punkt odniesienia, który pozwalał zrozumieć, jak ważną rolę w jej życiu ma rock, ale również jak istotne jest pozostanie wiernym sobie i swoim wartościom. Z innych ciekawostek dodam, że jest wielką fanką Dave’a Gahana, głosu Depeche Mode, i do dziś uwielbia czarny album Metaliki z 1991 r.

Rekordy, nagrody i międzynarodowy sukces

Kasia Kowalska to nie tylko ikona polskiej muzyki, ale także artystka, która zdobyła szereg



międzynarodowych wyróżnień. Po sukcesie „Gemini” błyskawicznie weszła na szczyt. Jej kolejna płyta, „Czekając na...”, uzyskała status platynowej, a sama artystka zdobyła Fryderyka za utwór roku „A to, co mam”. W 1996 r. Kowalska reprezentowała Polskę na Konkursie Piosenki Eurowizji z utworem „Chcę znać swój grzech”, co, choć nie dało jej wysokiej pozycji, na pewno dało jej międzynarodowy rozgłos.

Z mojego kronikarskiego, bo dziennikarza muzycznego obowiązku, nie mogę nie napisać o jej wielkim sukcesie komercyjnym na rynku muzycznym. Sprzedaż wszystkich jej płyt przekroczyła nakład 1 350 000 egzemplarzy, co stawia ją w czołowie najlepiej sprzedających swoje albumy polskich artystów. Kasia Kowalska zdobyła również pięć Superjedynek, Eska Music Award oraz Fryderyka, a jej płyty niejednokrotnie zdobywały statusy złotych i platynowych.

Wielkie powroty – „Gemini” na scenie po 30 latach

Po 30 latach od wydania krążka „Gemini” Kasia Kowalska powróciła do wielu swoich pierwszych utworów, które dziś stanowią niezatarte wspomnienie dla pokoleń. W 2024 r. artystka dała wyjątkowy koncert z okazji 30-lecia swojego debiutu.

Ala zanim to nastąpiło, to 19 lipca 2024 r. dała sygnał o swojej kolejnej muzycznej odsłonie. Wówczas ukazał się singiel „W zakamarkach serc”. To utwór pełen melancholii i introspekcji, w którym artystka po raz kolejny odważyła się na szczerość w pisaniu o emocjach.

Niedługo po premierze singla stanęła na jednej z najbardziej prestiżowych scen w Polsce, bowiem w Sopocie podczas Top of The Top Sopot Festival. To była dla niej wy-

jatkowa chwila. Ów minirecital zabrzmiał jak podróż przez lata, jak zatrzymanie w czasie.

Płock – koncert 30-lecia „Gemini”: nostalgia, ale bez finalnej kurtyny (na szczęście!)

A potem 31 sierpnia Kasia Kowalska wystąpiła w Płocku. Koncert „30 lat «Gemini»”, choć był sentymentalnym powrotem do przeszłości, to nie czuło się tam tej banalnej i cukierkowej nostalgii, którą niesie ze sobą większość tego typu wydarzeń. To był koncert, który świadczył o sile utworów z jej debiutanckiego albumu. Był jak długa rozmowa z fanami, jak opowieść o drodze, która zaczęła się w 1994 r. i trwa nieprzerwanie do dziś. Z jednej strony niby te same teksty i znane melodie i riffy, ale z drugiej, całkowicie inne brzmienie. Kasia Kowalska od zawsze była artystką, która nie zamknęła się w jednej koncepcji, nie przestała się rozwijać, a jej koncerty stały się przestrzenią do wymiany energii z publicznością, tej prawdziwej, intymnej. To był wieczór pełen emocji, z utworami, które rozgrzewały serca fanów i przypominały, jak wyjątkową rolę w polskiej muzyce odegrała Kasia Kowalska.

Ale to nie tylko nostalgia – artystka nie przestaje tworzyć. W ciągu ostatnich lat wydała albumy takie jak „AYA” (2018) czy koncertowy i dla mnie osobiście trochę poetycki „MTV Unplugged” (2019), które udowodniły, że Kasia nie boi się eksperymentować i wciąż jest głodna muzycznych wyzwań.

Kasia Kowalska dziś – wciąż w drodze

Chociaż Kasia Kowalska jest jedną z najbardziej doświadczonych i cenionych artystek w Polsce, wciąż nie przestaje szukać nowych dróg. Jej głos nadal ma moc poruszania, a koncerty pełne są emocji, które niezmiennie przyciągają rzesze fanów. Artystka wciąż angażuje się w projekty, które rozwijają jej twórczość. W 2025 r., po 30 latach od debiutu, ruszyła w wyjątkową trasę koncertową, która zaprowadziła ją na największe sceny w Polsce i poza jej granicami. Dublin to jeden z ostatnich przystanków.

Kasia Kowalska to jedna z najbardziej wpływowych postaci polskiej muzyki. Z muzyką związana od dzieciństwa, a już w wieku 17 lat wyjechała do Jarocina, gdzie rozpoczęła swoją artystyczną drogę. Po kilku latach współpracy z różnymi zespołami, w 1994 r. rozpoczęła solową karierę, wydając przełomowy album „Gemini”. Kolejne lata to pasmo sukcesów, a jej płyty sprzedają się w milionowych nakładach. Dziś, po ponad 30 latach, Kasia Kowalska to artystka nie tylko rozpoznawalna, ale i szanowana przez fanów i krytyków. Wciąż aktywna na scenie, nie zapomina o swoich korzeniach, ale równie chętnie szuka nowych wyzwań. Nie mogę doczekać się koncertu w Dublinie! Ta historia jeszcze się nie kończy – powiadam Wam!

TOMASZ WYBRANOWSKI

Kabaret Młodych Panów



Kabaret Młodych Panów świętuje 20-lecie działalności! Z tej okazji przygotowali dla Was zupełnie nowy, premierowy program **Z ŻARTAMI NIE MA ŻARTÓW**.

To wyjątkowe widowisko, które jest zarówno hołdem dla dotychczasowej drogi artystycznej, jak i zaproszeniem do wspólnego świętowania jubileuszu.

Czekają na Was powroty ulubionych postaci, pożegnania z tymi, które na zawsze zapisały się w historii kabaretu oraz zupełnie nowe skecze pełne inteligentnego hu-

moru, satyry i celnych obserwacji codzienności.

Kabaret Młodych Panów udowadnia, że z humorem naprawdę nie ma żartów!

13/03 Galway - Black Box - Wstęp bez ograniczeń wiekowych

14/03 Dublin - Teatr Helix - Wstęp bez ograniczeń wiekowych

15/03 Belfast - Mandela Hall - Wstęp 18+

Bilety: www.koncerty.ie

Kasia Kowalska w Dublinie

Kasia Kowalska, jedna z najważniejszych polskich artystek scenicznych, wystąpi w Dublinie! To wyjątkowa okazja, aby na żywo usłyszeć jej największe przeboje i dać się porwać niezwykłej energii oraz emocjom, jakie od lat towarzyszą jej koncertom.

Kasia Kowalska urodziła się 13 czerwca 1973 roku i wychowała w Sulejówku pod Warszawą. Od najmłodszych lat muzyka była jej największą pasją – zaczynała od występów w amatorskich zespołach, a później konsekwentnie budowała swoją karierę. Jej niezwykła wrażliwość i szczerość w interpretacji piosenek sprawiają, że od dekad pozostaje blisko serc publiczności.

Koncert w The Helix rozpocznie się o godzinie 20:00. Wstęp jest bez ograniczeń wiekowych, jednak dzieci i młodzież do lat 16 muszą być pod opieką dorosłych.

Gdzie: The Helix, Dublin 11, Collins Ave, Glasnevin

Kiedy: 27 lutego 2026, godz. 20:00

Bilety: www.koncerty.ie



**Weź udział
w ankiecie!**



www.ckudublin.org

Projekt badawczy Przedsiębiorcze Polki w Irlandii



Siła kobiet. Energia migracji. Inspiracja do działania

Organizator



Współfinansowanie



Ambasada
Rzeczypospolitej Polskiej
w Dublinie

Patronat



**ZAPRASZAM CIĘ DO
MĘSKIEGO KRĘGU W
DUBLINIE**



MASCULINUM
masculinum.org



Grzegorz Wilk

Certyfikowany Moderator Męskich Kręgów
Fundacji Masculinum

Co robimy:

Dzielimy się swoimi doświadczeniami, radościami, lękami i pytaniami. Poruszamy tematy ważne – od relacji, ojcostwo i pracę, po duchowość, emocje i tożsamość. W kręgu nie dostajesz „dobrych rad”. Zamiast tego jest uważne słuchanie i obecność – coś, czego często brakuje w relacjach. Zamiast rywalizacji proponujemy wspólnotę. Uczymy się słuchać, wspierać i budować zdrowe relacje.

Czym jest Męski Krąg?

Męski Krąg to bezpieczna, pełna szacunku przestrzeń, w której mężczyźni spotykają się, by rozmawiać, słuchać i wspierać się nawzajem. Bez masek, rywalizacji, oceniania – za to z uważnością, otwartością i gotowością do bycia sobą. Nie trzeba udawać twardziela, nie trzeba mieć wszystkich odpowiedzi. Można być zmęczonym, zagubionym, poruszonym. To ogromna ulga dla wielu z nas. W kręgu każdy głos ma znaczenie.

Informacja i zapisy:

grzegorz.wilk.dublin@masculinum.org

<https://masculinum.org/fundacja/meskie-kręgi-w-polsce/>



WSTĘP WOLNY

PRZY DOMOWYM STOLE HERBACIANE SPOTKANIA

ROZMOWY O TYM, JAK WSPÓLNIE TWORZYĆ NASZ DOM

W KAŻDY PIĄTEK 18:00-20:00

DOM POLSKI DOUGHISKA GALWAY
NAD SKLEPEM POLONEZ

POPOLONIA NOW

DOM POLSKI Come2gether



Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 r.




SZACHY KLUB

Dom Polski Doughiska Galway
nad sklepem Polonez
wstęp WOLNY

KAŻDY PONIEDZIAŁEK / GODZ. 17:00

OPIEKUN MAREK FIJAŁKOWSKI

POPOLONIA NOW

DOM POLSKI Come2gether

CONSULTER



Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 r.



EMOCJE W KOLORZE – ARTYSTYCZNA PODRÓŻ DO SIEBIE

Zapraszamy do udziału w cyklu warsztatów
„Emocje w kolorze – artystyczna podróż do siebie”

To nie jest zwykłe malowanie – to spotkanie ze sobą
poprzez sztukę, kolory i proces twórczy.
W atmosferze akceptacji i swobody
będziemy odkrywać, jak farby mogą stać się językiem
emocji, a płótno – bezpieczną
przestrzenią do wyrażania tego, co w nas żywe.

ACRYLIC POURING

Cztery spotkania – cztery doświadczenia:

Każdy warsztat to osobna podróż:

- 16/01/2026 Flip Cup – „Puszczanie kontroli”
nauka odpuszczania i ufania procesowi.
- 23/01/2026 String Painting – „Ślady i powiązania”
odkrywanie symboliki więzi i własnych śladów.
- 30/01/2026 Dots & Blow – „Kolory, które mnie wołają”
intuicja i spontaniczna ekspresja.
- 06/02/2026 Acrylic Swipe – „Odkrywanie warstw”:
dotarcie do piękna ukrytego głębiej.



Start: 16/01/2026 (piątek)

Miejsce: 70 Amiens street, Dublin 1

Godzina: 18:00 – 20:00

Cena: €15 za jeden warsztat
€50 pakiet 4 warsztaty (materiały wliczone w cenę)
Ilość miejsc ograniczona



Wiecej informacji:

email: karolinadiduca@gmail.com / tel 0879767280
email: info@ckudublin.org / tel 0876494555

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

PAPIEROWE RPG

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W WIEKU 11+

SPOTKANIE DLA OSÓB
CHCĄCYCH ROZPOCZĄĆ
SWOJĄ PRZYGODĘ
WYRUSZAJĄC W TERENY
WYBRZEŻA MIECZY

**CHĘTNYCH DO
DRÓŻYNY PROSIMY
O KONTAKT
ZAPISY:
0 876 673 472**

DOM POLSKI
DOUGHISKA GALWAY

START: STYCZEŃ 2026

PROWADZĄCY: PIOTR "SHARLOW"
STACKIEWICZ - ORGANIZATOR SESJI
FABULARNYCH

WSTĘP WOLNY/
ILOŚĆ MIEJSC
OGANICZONA



Zadanie dofinansowane w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2025 r.



CZYTELNI

Einstein. Jego życie i wszechświat
Autor: Walter Isaacson

Einstein – ikona naszych czasów. Burza włosów, oczy pełne blasku, ujmująca, życzliwa osobowość i niezwykle umysł sprawiły, że jego twarz to dziś symbol, a imię – synonim geniuszu.

Buntownik od dziecka, wolny duch, który nigdy nie przestał zadawać pytań. Kwestionował to, co inni uznawali za oczywiste, a w najprostszych zjawiskach dostrzegał wyzywającą niezwykłość. Charakter, kreatywność i wyobraźnia Einsteina splatając się ze sobą, ukształtowały jego życie i pracę naukową, której owoce na zawsze zmieniły nasze rozumienie czasu, przestrzeni i natury rzeczywistości.

Walter Isaacson – autor bestsellerowych biografii, m.in. Steve’a Jobsa i Leonarda da Vinci – przedstawia kompletny portret człowieka, którego ciekawość była silniejsza niż konwenanse, a odwaga myślenia otworzyła drogę ku nowoczesności. Na podstawie udostępnionych w 2006 roku dokumentów i listów Einsteina Isaacson stworzył pasjonującą historię pomyślowego pracownika urzędu patentowego, który okazał się jednym z największych umysłów XX wieku.

„Einstein” to fascynująca opowieść o sile wyobraźni, o nauce rodzącej się z wolności i o człowieku, w którego oczach nie tylko odbijało się światło gwiazd, ale i lśnił blask niegasnącej ciekawości.

Zanim powiesz żegnaj
Autor: Witherspoon Reese Coben Harlan

Współpraca gwiazd kina i literatury – Reese Witherspoon i Harlana Cobena.

Dwa gorące nazwiska będące synonimami wciągającej fabuły – razem w jednym thrillerze, który nie pozwoli wam zasnąć. „ZANIM POWIESZ ŻEGNAJ” to suspens na miarę Oscara!

Niezłomna kobieta uwięziona w sieci kłamstw, którą sama pomogła stworzyć.

Poszukiwanie prawdy, za której ukrycie globalne elity są gotowe wiele zapłacić.

Ucieczka, która jest jedyną szansą na przeżycie.

Maggie McCabe zawsze żyła na krawędzi. Tylko człowiek z nerwami ze stali może zostać chirurgiem wojskowym, a tylko geniusz – zdobyć w tym zawodzie taką renomę jak ona. Wysoki prestiż nie ochronił jej jednak przed tragedią.

Pozbawiona prawa wykonywania zawodu Maggie traci w życiu cel, ale nie zimną krew i pasję. Gdy dotyka dna, z niespodziewanej strony nadchodzi ratunek – były kolega po fachu, obecnie elitarny chirurg plastyczny świadczący usługi najbogatszym ludziom na świecie, prosi ją o przystęgu.

W tajemniczej zamkniętej klinice, ociekającej luksusem i dysponującej najnowszymi technologiami, o których zwykli ludzie jeszcze nie słyszeli, pewien człowiek potrzebuje pomocy. Maggie należy do niewielu lekarzy na świecie, którzy mogą jej udzielić. Zgadza się wkroczyć do świata niewypowiedzianego bogactwa i dotrzymać swojej części umowy. Kiedy jednak jej pacjent nagle znika bez śladu, Maggie wie, że musi uciekać, chyba że chce podzielić jego los...

Rok zmian
Autor: Gorzka Mieczysław

Sukces, popularność, wolność.

Przekaz od wszechświata czy samospelniające się proctwo?

Pod wpływem wróżby zgorzkniały architekt Remigiusz Stańczyk postanawia radykalnie zmienić swoje życie. Od tej chwili znajomą i nudną rutynę zastępuje chaos, a wszystko zaczyna się sypać.

Komisarz Dariusz Pikul prowadzi śledztwo w sprawie zaginionej kobiety, a jego osobiste życie staje na głowie, gdy w mieszkaniu pojawia się nigdy wcześniej niewidziana dorosła córka. Od tej pory nic już nie będzie takie samo.

Psycholog Albert Turecki mieszka z zaborczą matką, która nie pozwala mu normalnie żyć. Jego jedynym ratunkiem staje się ucieczka do świata brutalnych fantazji. Kiedy wreszcie podejmuje próbę wyrwania się spod kontroli, traci nad sobą panowanie i budzi swoją mroczną naturę.

To rok zmian. Czas, w którym upadają wypracowane schematy, a życie ulega przewartościowaniu. Wydaje się, że nic nie jest w stanie zapobiec nadchodzącej katastrofie. A kiedy Stańczyk, Pikul i Turecki spotkają się twarzą w twarz, musi dojść do tragedii.

Mieczysław Gorzka powraca w nowym, zaskakującym thrillerze, który prowokuje do refleksji nad granicami dobra i zła, wpływem przypadku na nasze życie, skutkami nieprześlanych decyzji podjętych pod wpływem impulsu... oraz o traumach, które zostawiają głębokie blizny.

Lewandowski. Prawdziwy
Autor: Staszewski Sebastian

„Lewandowski. Prawdziwy” to historia drogi na szczyt jednego z najwybitniejszych napastników w dziejach współczesnej piłki nożnej, a jednocześnie opowieść o ludzkich słabościach, błędach, konfliktach i brudnej stronie sportu na najwyższym poziomie.

Staszewski dzięki rozmowom z ponad 250 osobami, w tym ekskluzywnym wywiadom z ikonami futbolu: Thomasem Müllerem, Gavim, Joannem Laportą, Karlem-Heinzem Rummeniggem, Ulim Hoeneßem, Joachimem Löwem, Andrijem Szewczenką czy Wojciechem Szczęsnym, ujawnia fakty, kulisy transferów i sekrety Roberta Lewandowskiego, a także odsłania tajemnice Borussii Dortmund, Bayernu Monachium, FC Barcelony i reprezentacji Polski.

Lewandowski. Prawdziwy ukazuje historię rodziny snajpera Barcelony, kuluary utraty kapitańskiej opaski i afery premiowej w Katarze czy sztuczki stosowane podczas walki o transfer do Hiszpanii. Autor zdradza, komu Lewy groził strajkiem, z kim pobił się na treningu Bayernu i dlaczego tajna umowa uniemożliwiła mu grę w Realu Madryt, analizuje skomplikowane relacje snajpera z Xavim, Ancelottim, Brzęczkiem, Glikiem czy Błaszczykowskim, obalając przy tym mity na temat kapitana polskiej kadry.

Staszewski pytania zadaje również głównemu bohaterowi książki, co sprawia, że to najbardziej szczery, wnikliwy oraz szczegółowy obraz słynnego piłkarza, jaki kiedykolwiek powstał.

Po tej książce już nigdy nie spojrzysz na Roberta Lewandowskiego tak samo.

ABC Edulibrary Cork

Kompletujemy i udostępniamy literaturę w języku polskim. Posiadamy bogaty zbiór literatury pięknej – obyczajowej, przygodowej i historycznej; biografie i pamiętniki. Księgozbiór literatury popularno-naukowej zawiera takie działy jak: filozofia, psychologia i pedagogika; sztuka, historia, geografia, medycyna, hobby-zainteresowania, gospodarstwo domowe. Posiadamy także książki z dziedziny uzależnień, terapii i rozwoju osobistego.

Nasz księgozbiór liczy:

- ponad 15 000 książek,
- 2 000 pozycji w zbiorach audiowizualnych,
- ponad 250 gier planszowych i edukacyjnych,
- wiele antyków (książek wydanych do 1950 roku) i archiwaliów.

Literatura dla dzieci i młodzieży, pogrupowana jest w działach: bajki i wierszyki, książki dla najmłodszych oraz literatura dla młodzieży.

Na miejscu korzystać można z księgozbioru podręcznego, w którym wydodrębnione zostały encyklopedie i słowniki, albumy oraz niektóre wydawnictwa dotyczące Polski.

Godziny otwarcia
Biblioteka jest otwarta od 11:00 do 16:00 w każdą środę, piątek i sobotę, oraz w trzecią niedzielę miesiąca.

ABC EduLibrary,
Green Gate Business Centre,
52A Gould Street,
Cork, T12 Y65D

www.abcedulibrary.ie



Sudoku

Rozwiązanie tej łamigłówki matematycznej polega na wypełnieniu diagramu o wielkości 9x9 krątek, podzielonego na 9 części w taki sposób, aby w każdym wierszu, każdej kolumnie i każdym z 9 elementów znalazły się – bez powtórzenia – wszystkie cyfry od 1 do 9.

Zabawa ta ma jedno prawidłowe rozwiązanie!

W rozwiązaniu prosimy podać, jakie cyfry powinny się znaleźć w narożnikach diagramu.

				1		5		
4			3	9	6	7	1	
	5		6	2		8	4	
1					8		2	
	3		4	1		9		
6		4						5
7	1		9		6		5	
5		2	7		8			9
		6		2			3	

		9		7		4		
1			4		8	6		9
					1		8	2
7		8		1		3		6
	4						2	
3		2		4		8		5
8	9		5					
4		1	2		9		6	3
		5		3		9	7	

HOROSKOP NA 2026 ROK

Baran (21 marca – 19 kwietnia)

Rok 2026 przyniesie Ci wyraźne przyspieszenie w życiu zawodowym. Odważne decyzje otworzą przed Tobą drzwi, o których wcześniej nawet nie myślałeś. W relacjach pojawi się więcej stabilności i spokoju. **Miłość:** Single mogą spotkać kogoś podczas podróży lub szkolenia. **Praca:** Czeką Cię awans lub ważny projekt, który pokaże Twoją siłę. **Finanse:** Wiosną możliwy większy wydatek, ale pod koniec roku przychodzi wyrażna poprawa.

Byk (20 kwietnia – 20 maja)

To rok budowania bezpieczeństwa — zarówno finansowego, jak i emocjonalnego. W 2026 w końcu zaczniesz odpuszczać to, co Cię ograniczało, i zrobisz miejsce na nowe, dojrzałe etapy życia. **Miłość:** Możliwe umocnienie relacji lub decyzja o wspólnym zamieszkaniu. **Praca:** Stabilnie,

a nawet lepiej — dostaniesz szansę pokazania swojej wartości. **Finanse:** Ostrożność popłaca. Odkładanie się opłaci, zwłaszcza jesienią.

Bliznięta (21 maja – 20 czerwca)

2026 to rok komunikacji, podróży i nowych pomysłów. Twoja kreatywność będzie na najwyższym poziomie, a ludzie chętnie będą Cię słuchać. **Miłość:** Rozkwit! Dużo flirtu, rozmów i świeżej energii w relacjach. **Praca:** Wejdą w grę szkolenia, nowe umiejętności i projekty kreatywne. **Finanse:** Stabilne, z możliwością wzrostu przy działaniach dodatkowych.

Rak (21 czerwca – 22 lipca)

To rok wewnętrznego uzdrowienia i harmonii. Relacje rodzinne staną się mocniejsze, a w sercu zapanuje spokój, którego od dawna brakowało. **Miłość:** Pojawi się głębsze zrozumienie — nawet tam,

gdzie było trudno. **Praca:** Najlepsze rezultaty osiągniesz działając spokojnie, bez pośpiechu. **Finanse:** Bez szaleństw, ale za to stabilnie i bez większych strat.

Lew (23 lipca – 22 sierpnia)

To czas odwagi i spektakularnych zwrotów akcji. 2026 może przynieść wielką zmianę — przeprowadzkę, nową pracę lub odważną decyzję sercową. **Miłość:** Twoja charyzma przyciąga! Ktoś może się mocno zainteresować. **Praca:** Rok działania. Będziesz w centrum uwagi, a projekt roku daje Ci duże możliwości. **Finanse:** Uwaga na impulsywne wydatki — szczególnie w maju i sierpniu.

Panna (23 sierpnia – 22 września)

To rok porządkowania życia i realizowania planów, które czekały na swój czas. Zyskasz nową jasność myślenia i ogromną skuteczność. **Miłość:** Przed Tobą

spokojny, stabilny rok pełen konstruktywnych rozmów. **Praca:** Perfekcyjna organizacja przyniesie Ci sukces. **Finanse:** Rosną powoli, ale pewnie — zwłaszcza w drugiej połowie roku.

Waga (23 września – 22 października)

2026 przyniesie Ci równowagę i harmonijne relacje. Pojawiają się ludzie, którzy będą inspirować, wspierać i wносить lekkość. **Miłość:** Bardzo dobry rok — nowe znajomości i odrodzenie emocji. **Praca:** Wiatr w żagle! Kreatywność znacząco zwiększa Twoje możliwości. **Finanse:** Stabilne, a współpraca przyniesie dodatkowe korzyści.

Skorpion (23 października – 21 listopada)

To rok głębokiej transformacji. Zakończysz coś, co trwało zbyt długo, a w zamian dostaniesz nową, znacznie lepszą perspektywę. **Miłość:** Intensywnie, ale uzdrawiająco. Możliwy powrót kogoś z przeszłości. **Praca:** Zmieniasz kierunek lub sposób działania — z korzyścią dla siebie. **Finanse:** Zaskakująco dobre, choć wymagają mądrego zarządzania.

Strzelec (22 listopada – 21 grudnia)

Czeka Cię rok przygód, odkryć i poszerzania horyzontów. Wreszcie poczujesz, że żyjesz pełnią życia. **Miłość:** Romantyka w podróży? Bardzo możliwe! **Praca:** Nowe kontrakty, projekty, a nawet praca zagraniczna. **Finanse:** Dobre, ale pieniądze lubią Ci się „rozchodzić” — pilnuj budżetu.

Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia)

2026 to rok stabilizacji i nagród za ciężką pracę. Twoja determinacja naprawdę zacznie się opłacać. **Miłość:** Budujesz coś trwałego. Ci w związkach mogą podjąć ważną decyzję. **Praca:** Awans, podwyżka lub wyjątkowy projekt — coś zmieni zasady gry. **Finanse:** Jedne z najlepszych w całym zodiaku w tym roku.

Wodnik (20 stycznia – 18 lutego)

To rok nowych początków i zawodowych i osobistych. Możesz zmienić kierunek życia i odnaleźć w tym lekkość, której potrzebujesz. **Miłość:** Nowa relacja może pojawić się niespodziewanie. **Praca:** Czekają Cię innowacje, kreatywne projekty i zawodowe „odświeżenie”. **Finanse:** Dobra passa, zwłaszcza w połowie roku.

Ryby (19 lutego – 20 marca)

Rok pełen intuicji, twórczości i wewnętrznej przemiany. Początek roku może być refleksyjny, ale końcówka da Ci ogrom satysfakcji. **Miłość:** Ciepło, bliskość i wzruszenia — bardzo sprzyjający czas. **Praca:** Szef w końcu Cię doceni. **Finanse:** Drobne fale, ale bez sztormów — stabilnie i spokojnie.

Uśmiechnij się :)

- ☺ Kto w ZUSie pracuje uczciwie 8 godzin dziennie?
- ☺ Ekspres do kawy.

☺ Nauczyciel oddaje Jasiowi klasówkę. Zamiast oceny napisał IDIOTA. Jaś spojrzął na kartkę, potem na nauczyciela i mówi:
– Ależ pan rozgarniony. Miał pan wystawić ocenę a nie się podpisywać.

POETA POLSKI, CZŁOWIK REPREZENTANT MŁODEJ POLSKI, AUTOR ZBIORU POE- ZJI "KRZAK DZIKIEJ RÓŻY"	MIKOŁAJ KOPERNIK	DACH BĘDĄCY STROPEM BUDYNKU		GDY UTARG JEST NIŻSZY OD KOSZTÓW	PAŃSTWO, KTÓREGO STOLICA JEST ŁÓME	FAKT PRAWNY, INACZĘJ KAZUS		TAK DAWNIEJ MÓWIONO NA SENNOŚĆ		POLSKI SERIAL O KONIU		WSKRZESZONY PRZEZ JEZUSA PAWEŁ, TRENER PIKARSKI		
				CZĘŚĆ NALEŻNOŚCI		ROŚLINA PASTEWNA				NIEMIELKA IZBA, ZWYKLE BEZ OKIEN				
EUNUCH						KOBIETA DEMONICZNA				... PASCHAŁ- SKA LUB ... DANCZOWSKA WYRWA				
MODEL OPLA				ODYSEUSZ OGÓŁ CECH KRAJÓW O IN- NYM KLIMACIE		19		WYNIK DZIELENIA				5		
ZNAWCA SZTUKI WOJENNEJ	1					BARWNIK Z KŁĄCZY ZNISZCZONY DOM		11						
FILOZOF Z ABDERY						4			GRUBA GAŁĄŻ					
NAFTOWA				DRÓBNA ROŚLINA ZARODNI- KOWA	WYRÓB CZEKOŁA- DOWY			CZŁOWIEK, KTÓRY NIE JE POTRAW MIĘSNYCH						
BRZUCH								OTYŁOŚĆ						
7	18		MAŚĆ DO LECZENIA STANÓW POI- RAZOWYCH							WIDZOWIE JAKIEGOS ZDARZENIA		BEZKRYTYCZ- NY NAŚLA- DOWCA TEGO, CO MODNE	BALLADA ROCKOWA JOHNA LENNONA	PIERWSZY LOTNIK
WYSOKOŚĆ POZIOMU WODY		12					OSOBA PRAWADZĄCA Z KIMŚ WSPÓLNE INTERESY; UDZIAŁOWIEC	PRZEPŁYWA PRZEZ POZNAŃ		LUB PUBLICZNOŚĆ		Z GÓRĄ SIĘ NIE ZEJDZIE		
		15	... GIŁOWSKA		20			9						
W CZASIE ROKU KALENDA- RZOWEGO TA PORA POJAWIA SIĘ DWA RAZY			WYSOKA, SZTYWNA CZAPKA WOJSKOWA			BEŁKIT MORZA						D. TŁUSZCZ KUCHENNY		16
		13	"MAŻ I..." FREDRY	KRAWĘDZ			MIASTO NA LITWIE					DAWNA MODA		
ZATRUCIE OŁOWIEM, CHOROBA ZAWODOWA	BRÓŃ WILHELMA TELLA		ŁĄDOWY STA- WONÓG O ROBAKOWA- TYM CIELE		DAWNY APARAT FOTOGRAFICZNY	DAWNY MŁOCIARZ POLSKI	BYLINA OGRODOWA DEKRET CARSKI		10				ZGODNOŚĆ BRZMIENIA KONCÓWEK WYRAZÓW	PRAWY DOPŁYW JENISEJU
8	17					ZWIERZĘ PODOBNE DO ŻYRAFY				JEDNO Z WARZYW		SZTUCZKA MAGIKA		
ODSKOK RZĘKA W UTWORZE A. FIEDLERA					SUROWIEC NA CHLEB			LUDOWY INSTRUMENT MUZYCZNY						
14						RZĘKA W CZECHACH, DOPŁYW ŁĄBY					3	PRZEPO- WIEDNIA, ZNAK		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

MARIAN
OPANIA

JULIA
WIENIAWA

BARTŁOMIEJ
FIRLET

MARIUSZ
DREŹEK

ANITA
SOKOŁOWSKA

MALGORZATA
ROŹNIATOWSKA

WIKTOR
ZBOROWSKI

MARIA
WINIARSKA

ORAZ CEZARY
PAZURA



Dalej **Jazda! 2**

KOMEDIA, W KTÓREJ SIĘ ZAKOCHASZ
W IRLANDZKICH KINACH W LUTYM

Co zmienia się w Irlandii od stycznia 2026?



Początek nowego roku to w Irlandii tradycyjnie moment wejścia w życie zmian wynikających z budżetu państwa. Styczeń 2026 przynosi kilka istotnych nowości, które mogą mieć realny wpływ na codzienne życie pracowników, rodzin oraz osób korzystających ze świadczeń socjalnych. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich.

Wyższa płaca minimalna

Od 1 stycznia 2026 roku w Irlandii obowiązuje nowa stawka płacy minimalnej.

Dla osób powyżej 20. roku życia wynosi ona 14,15 euro brutto za godzinę, co oznacza kolejny krok w stronę dostosowania wynagrodzeń do rosnących kosztów życia. Wyższe stawki dotyczą również młodszych pracowników — proporcjonalnie do wieku i doświadczenia.

Choć wzrost stawki godzinowej jest odczuwalny, warto pamiętać, że rzeczywista kwota „na rękę” zależy od podatków oraz składek.

Zmiany w podatkach i USC

Od stycznia nie wprowadzono rewolucyjnych zmian w systemie podatku dochodowego, jednak dostosowano niektóre progi, aby osoby zarabiające najniższe stawki nie traciły na podwyżkach płac.

Podniesiony został próg dochodowy dla najniższej stawki USC (Universal Social Charge), co oznacza, że więcej osób zapłaci niższą składkę lub uniknie wejścia w wyższy próg.

Wyższe świadczenia socjalne

Większość podstawowych świadczeń społecznych została podniesiona o 10 euro tygodniowo. Dotyczy to m.in.:

- zasiłków dla osób bezrobotnych,
- świadczeń dla opiekunów,
- rent i długoterminowych form wsparcia.

Podwyżka ma pomóc gospodarstwom domowym lepiej radzić sobie z codziennymi wydatkami, zwłaszcza w okresie zimowym.

Dodatki na energię i ogrzewanie

Wzrosła również wysokość Fuel Allowance, czyli dodatku na pokrycie kosztów ogrzewania i energii. Zmiana ta jest szczególnie istotna dla osób starszych, rodzin o niższych dochodach oraz tych, którzy ogrzewają domy indywidualnie.

Nowy system oszczędzania emerytalnego

Jedną z ważniejszych zmian wchodzących w życie w 2026 roku, jest uruchomienie systemu automatycznego zapisu do programu emerytalnego.

Osoby w wieku od 23 do 60 lat, zarabiające powyżej określonego progu i nieposiadające prywatnej emerytury, zostaną automatycznie objęte programem oszczędzania. Składki będą pochodziły zarówno od pracownika, jak i pracodawcy, z dodatkowym wsparciem państwa. Uczestnictwo w systemie będzie dobrowolne — możliwa będzie rezygnacja po określonym czasie.

Skorzystaj z ulgi podatkowej na współmałżonka

Twój współmałżonek mieszka poza Irlandią? Masz prawo skorzystać ze specjalnej ulgi podatkowej z tego tytułu wynoszącej nawet 1650 euro na rok. O ulgę można się ubiegać do końca roku.

Co zrobić, żeby skorzystać z ulgi?

Małżonek będący rezydentem Irlandii może aplikować o ulgę za pośrednictwem biura księgowego D&M. Zgłoś się do nas przez specjalny formularz, a my zajmiemy się resztą.

Zgłoszenia możesz dokonać pod adresem:

<https://dmksiegowosc.eu/ulga-podatkowa>.

Jeśli potrzebujesz więcej informacji, napisz lub zadzwoń – z przyjemnością wszystko wyjaśnimy.

Dublin:

tel: 016 12 06 20,

e-mail: firmadublin@gmail.com

Cork:

tel: 021 42 48 760,

e-mail: firma113@gmail.com



TWOJA FIRMA KSIĘGOWO DORADCZA

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOSÓBIE ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK

www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ➡ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ➡ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ➡ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

Irlandzka gospodarka zaczęła zwalniać

Nowy raport **ESRI (The Economic and Social Research Institute)** studzi entuzjazm związany z dotychczasowym imponującym wzrostem gospodarczym Irlandii, prognozując wejście w okres **znacznego wyhamowania**. Oczekuje się, że wzrost wyniesie **ok. 2,3 proc. rocznie do 2030 r. i 2,1 proc. od 2030 do 2035 r.**, co w irlandzkich realiach jest uznawane za zaskakująco niski wynik. Raport podkreśla, że historyczna „celtycka odporność” Irlandii wynikała ze **specyficznej struktury gospodarki** opartej na filarach, które obecnie stają się jej **największym ryzykiem: uzależnieniu od międzynarodowych korporacji i przychodów z podatku CIT**.

ESRI wskazuje na **dużą podatność** Irlandii na globalne wstrząsy. W pesymistycznym scenariuszu **5-proc. spadek popytu eksportowego** mógłby obniżyć dochód narodowy o 3,2 proc. i spowodować spadek konsumpcji

krajowej o ponad 6 proc. Największe zagrożenie stanowi jednak **potencjalny odpływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ)**, który mógłby spowodować spadek zatrudnienia o 2,5 proc. i wzrost bezrobocia o 1,5 proc. Przyszłość gospodarcza kraju zależy od **krajowych inwestycji** w celu zwiększenia produktywności, co mogłoby podnieść dochód narodowy o 2,4 proc. ponad podstawowy scenariusz. Po 2035 r. budżet będą dodatkowo obciążać **starzenie się społeczeństwa i koszty transformacji energetycznej**. Raport jest sygnałem, że Irlandia musi **przesunąć ciężar rozwoju** z wrażliwego na globalne zawirowania modelu eksportowego **na solidne, krajowe fundamenty wzrostu**, takie jak inwestycje w edukację, infrastrukturę i badania, aby uniknąć sytuacji, w której zależność od globalnych firm stanie się jej słabością.



Kraj nie radzi sobie z bezdomnością

Ocena organizacji **Focus Ireland** wskazuje na **narastający kryzys bezdomności w Irlandii**, który uderza w fundamenty modelu społecznego, pomimo pozorów gospodarczego sukcesu. Dane pokazują **strukturalne załamanie mechanizmów wychodzenia z bezdomności** i w ciągu czterech lat odsetek osób wychodzących z bezdomności dzięki wynajęciu mieszkania na rynku prywatnym **spadł z 60 proc. do zaledwie 26 proc.** Główną przyczyną jest **zanik prywatnego rynku najmu**, który w szczególności w stolicy przestał być dostępny. **Dublin stał się epicentrum kryzysu**, odpowiadając za **ok. 70 proc. wszystkich osób bezdomnych** w kraju.

Najbardziej dramatyczny jest **wzrost liczby rodzin i dzieci** dotkniętych problemem – ich liczba w tymczasowych schroniskach w Dublinie **wzrosła ponad dwukrotnie w ciągu czterech lat**, a pobyt znacznie się wydłuża. W drugim kwartale bieżącego roku **52 proc. rodzin mieszkało w schroniskach ponad rok**, w porównaniu do 32 proc. w 2022 r. Liczba dzieci objętych tymczasową opieką **wzrosła pięciokrotnie** w ciągu ostatniej dekady. Pomimo wydania **1,9 mld euro** na walkę z bezdomnością w Dublinie w ciągu ostatnich dziesięciu lat, większość środków trafia na **zakwaterowanie interwencyjne** (hotele, schroniska), co jest gaszeniem pożaru.



Pomoc do upadłego



Premier Irlandii **Micheál Martin** wziął udział w spotkaniu **Koalicji Chętnych** z udziałem prezydenta Zełenskiego, potwierdzając **jednoznaczne i pełne poparcie Irlandii dla Ukrainy**, które ma trwać „**tak długo, jak będzie to konieczne**”. Spotkanie to było okazją do zsynchronizowania zachodnich wysiłków i wysłuchania oczekiwań Kijowa wobec sojuszników, zwłaszcza w kontekście ewentualnych wahań polityki USA. Martin podkreślił, że koalicja dąży do **zwiększenia pomocy** i koordynacji działań, ponieważ proces pokojowy wymaga, by Ukraina mogła się bronić.

Deklaracja premiera jest **wyraźnym krokiem pod prąd** tradycyjnej irlandzkiej neutralności i podzielonej opinii publicznej, któ-

ra jest zmęczona wysokimi kosztami życia i napływem uchodźców. Martin uzasadnia to tym, że **neutralność nie oznacza moralnej obojętności**, a sprawiedliwy pokój musi opierać się na zasadach Karty Narodów Zjednoczonych, bez nagradzania agresora. Równolegle wicepremier **Simon Harris** koncentruje się na **aspekcie finansowym**, wskazując, że UE analizuje **mechanizmy „unieruchomienia” rosyjskich aktywów**, by przekształcić zamrożone środki w narzędzie **odbudowy Ukrainy**. Kwestia finansowego wsparcia Kijowa będzie głównym tematem spotkań ministrów finansów, co świadczy o tym, że problem dawno wyszedł poza sferę wojskową.

Szczyt zachorowań na gripę, a chętnych na szczepienia brak

Rząd Irlandii sygnalizuje **poważne zaniepokojenie gwałtownym spadkiem zaufania społecznego do szczepień przeciw grypie** w obliczu wyjątkowo intensywnego sezonu zachorowań, napędzanego nowym, bardziej agresywnym szczepem wirusa. Kluczowe dane pokazują, że **ponad trzy czwarte osób hospitalizowanych z powodu grypy nie było zaszczepionych**. Wskaźniki wyszczepień są alarmująco niskie w kluczowych grupach, czyli **wśród dzieci wynoszą zaledwie 18,2 proc., a wśród personelu medycznego zaszczepiony jest nieco ponad co czwarty pracownik**.

Minister Patrick O'Donovan wyraził otwarcie zaniepokojenie niską liczbą zaszczepionych osób. Według źródeł rządowych niski poziom zaszczepień postrzegany jest nie tylko jako problem zdrowotny, ale i **polityczny**, sygnalizujący **rosnącą nieufność społeczeństwa wobec instytucji państwowych** i utratę wpływu administracji na decyzje zdrowotne obywateli. Rząd uruchomił już **nowe, bardziej bezpośrednie kampanie informacyjne** oparte na bieżących danych. Styczeniowa zima jest więc testem nie tylko dla systemu ochrony zdrowia, ale i dla **skuteczności rządu** w przekonywaniu obywateli do działań profilaktycznych.



Czy wiecie, że...

Klasyk U2 – „New Year's Day”



PRZEMYSŁAW ZBIEROŃ

New Year's Day” – słynna piosenka U2, która wszystko zmieniła. Natychmiastowy popowy hit swoich czasów, stała się rockowym klasykiem, który najczę-

ściej jest puszczany pod koniec roku po prostu ze względu na swoją świąteczną nazwę. Ale prawdziwe znaczenie tej piosenki pozostaje dla wielu nieuchwytnie.

Utwór z 1983 r. został wydany jako główny singiel z albumu „War”. Był to pierwszy międzynarodowy hit U2, który na zawsze zmienił trajektorię ich kariery. „New Year's Day” szturmem wdarł się na listy przebojów w Wielkiej Brytanii, zajmując 10. miejsce i był pierwszą piosenką zespołu, która znalazła się na liście Billboard Hot 100 w Stanach Zjednoczonych. Magazyn „Rolling Stone” umieścił ją również na liście 500 najlepszych piosenek wszechczasów.

Chociaż jest to jeden z najbardziej znanych utworów U2, wielu fanów nie zdaje sobie sprawy, że jego tekst dotyczy tak naprawdę polskiej Solidarności. I można to wybaczyć, biorąc pod uwagę, że nosi tytuł „New Year's Day” i został wydany w styczniu 1983 r. Co

zatem naprawdę oznacza „Nowy Rok” U2? W rzeczywistości tekst odnosi się do prześladowanego przywódcy polskiej Solidarności Lecha Wałęsy. Przypadkowo po wydaniu piosenki komunistyczny rząd Polski ogłosił zniesienie stanu wojennego. W 1980 r. ruch Solidarności w Polsce, pod przywództwem przyszłego laureata Pokojowej Nagrody Nobla i prezydenta Lecha Wałęsy, rzucił wyzwanie opresywnym rządowi polskiego rządu. W grudniu 1981 r. Solidarność została zdelegalizowana, a Wałęsa wraz z innymi przywódcami ruchu został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Uważa się, że utwór „New Year's Day” początkowo był piosenką miłosną, dedykowaną ukochanej Bono z liceum, Ali, którą niedawno poślubił. Bono jednak powiedział „Rolling Stone” w 2012 r., że wymyślił teksty na miejscu, jak to często robi. Powiedział: „Improwizujemy, a rzeczy, które wyszły.... Chyba my-

ślałem o internowaniu Lecha Wałęsy. Potem, kiedy nagrywaliśmy piosenkę, ogłoszono, że w Nowy Rok w Polsce zostanie zniesiony stan wojenny. Niesamowite”. Piosenka dalej dokumentuje rosnący ruch ludzi domagających się wolności i sprawiedliwości w całej Europie Wschodniej na początku lat osiemdziesiątych.

Tematy porozumienia w czasach globalnych niepokojów były centralnym punktem albumu „War”, którego tytuł został zainspirowany różnymi konfliktami na całym świecie w tym czasie. Album wspiął się na listy przebojów i odniósł ogromny sukces komercyjny, strącając krążek „Thriller” Michaela Jacksona z czołówek list przebojów. Stał się pierwszym albumem numer jeden U2 w Wielkiej Brytanii. Więc następnym razem, gdy usłyszycie czterdziestoparoletni „New Year's Day” grany w barze, będziecie już znali jego prawdziwą historię...

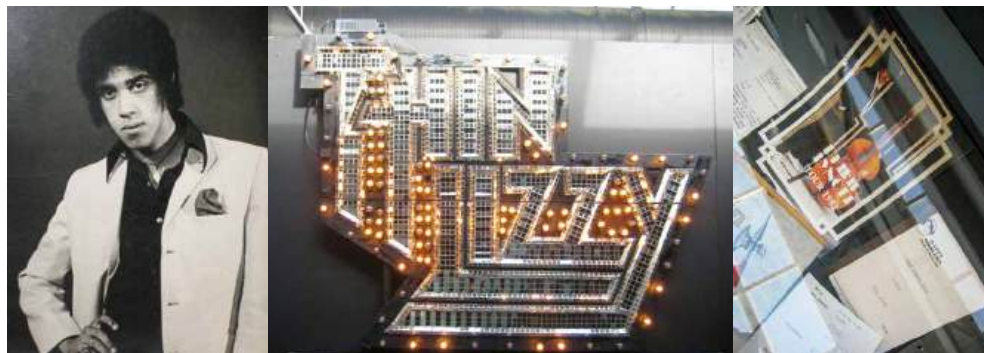
Tradycyjnie BUZIAKi DUBLINIaki

40. rocznica śmierci Phila Lynotta. The boy is (still) in Dublin

Są artyści, którzy umierają, fizycznie odchodzą, ale nigdy nie znikają z miasta ukochanego, z pamięci, z dźwięków unoszących się nad brukiem ulic. Phil Lynott jest właśnie taki. 40 lat po jego śmierci wciąż można mieć wrażenie, że zaraz wyjdzie zza rogu Grafton Street, z basem przewieszonym przez ramię, z uśmiechem i tym charakterystycznym spojrzeniem człowieka, który wiedział, że muzyka jest jego losem.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Phil Lynott był gwiazdą absolutną – wokalistą, basistą, tekściarzem i liderem Thin Lizzy, ale też poetą, który rockową energię potrafił zamieniać w literacką metaforę.

Urodził się 20 sierpnia 1949 r. w Birmingham jako syn brazylijskiego marynarza i Irlandki Filomeny Lynott. To właśnie ona, silna, samotna i dumna odegrała w jego życiu rolę fundamentalną. Dopiero po latach Phil dowiedział się o przyrodnim rodzeństwie oddanym do adopcji. Filomena opisała tę historię w poruszającej książce „My Boy” – jednej z najbardziej intymnych opowieści o relacji matki i syna w świecie rocka. W połowie lat pięćdziesiątych XX w. Phil wrócił z matką do Dublina. Dorastał w dzielnicy Crumlin, w domu dziadków. Śpiewał od dziecka, muzykę chłonał instynktownie, choć paradoksalnie na gitarze nauczył się grać dopiero jako niemal dwudziestolatek, a na basie jeszcze później. Nie przeszkodziło mu to w wieku 16 lat założyć pierwszego zespołu Black Eagles. Jego absolutnym idolem był Jimi Hendrix, tak wielkim, że Phil oddał mu hołd nagraniem „Song for Jimi”.



Fotografie z wystawy pisma „Hot Press” – „Boy is Back in Town”.

Narodziny muzycznej legendy Thin Lizzy

Thin Lizzy narodziło się w Dublinie pod koniec 1969 r. Początki były trudne, pierwsze single przechodziły bez echa, a debiutancki album z 1971 r. został właściwie przemilczany. Dopiero folkowa „Whiskey in the Jar”, nagrana wbrew intuicji Lynotta z wieloma oporami, zmieniła wszystko. Z piosenki, której Phil niemal nie chciał, narodził się przebój, który otworzył zespołowi drzwi do świata.

Lata 1976–1979 to czas spełnienia z albumami „Jailbreak”, „Johnny the Fox”, „Bad Reputation” i wreszcie „Black Rose: A Rock Legend”. To wtedy powstał hymn „The Boys Are Back in Town” i to wtedy Thin Lizzy osiągnęli status legendy. Nierozzerwalnie z tą historią związany jest Gary Moore, przyjaciel, brat w muzyce, duchowy bliźniak Lynotta. Ich relacja była burzliwa, ale prawdziwa. Moore wracał do Thin Lizzy zawsze wtedy, gdy Phil go potrzebował, ale i odchodził, gdy nie potrafił patrzeć na autodestrukcję przyjaciela.

Poetyckie dziedzictwo: „Songs for While I'm Away” i „Phillip”

Phil Lynott był jednak kimś więcej niż tylko liderem rockowej kapeli. Wydał dwa solowe albumy: „Solo in Soho” (1980), pełen miejskiej melancholii i artystycznej odwagi, oraz „The Philip Lynott Album” (1982) z kultowym dziś „Old Town”. Równolegle ukazały się dwa tomy jego poezji: „Songs for While I'm Away” oraz „Phillip”. To w nich widać najpełniej wrażliwość Lynotta, człowieka rozdartego między sławą a samotnością, między Dublinem a światem. Oba zbiory wydano wspólnie w 1997 r., ze wstępem legendarnego Johna Peela.

Ostatnie lata i tragiczny koniec

Od 1978 r. narkotyki zaczęły przejmować kontrolę nad jego życiem. Rodzina się rozpadła, przyjaciele odchodzili. Został właściwie tylko Gary Moore, który do końca wierzył, że muzyka może jeszcze ocalić Phila. Ostatnie koncerty zagrali razem we wrześniu 1985 r. Kilka miesięcy później, 4 stycznia 1986 r., Phil

Lynott zmarł. Miał zaledwie 36 lat. Dublin zatrzymał się wtedy na chwilę. Grafton Street utonęła w kwiatkach, O'Connell Street w zniczach. Phil został pochowany na cmentarzu St. Fintan's w dublińskim Sutton.

Kilka lat później miasto oddało mu hołd w sposób szczególny. Stało się to za sprawą odsłonięcia jego pomnika przy Grafton Street w sierpniu 2005 r. Byłem świadkiem chwili, w której odlany w brązie Phil stanął na swojej ulicy na zawsze. Właśnie wtedy poznałem Gary'ego Moore'a, cichego i skupionego. W tamtej chwili wydawało się, że on nadal grał z Philem w myślach. Widziałem także Filomenę Lynott, matkę artysty, która później wydała książkę „My Boy”. Jej obecność miała w sobie godność i ból, ale też dumę z muzycznej i kulturowej spuścizny syna zawartej w słowach: **To był mój syn, ale należy do was wszystkich.**

Dziś Phil Lynott jest obecny w Dublinie wszędzie: na muralach, w muzyce ulicznych grajków, w opowieściach starszych bywalców pubów. Był pierwszym Irlandczykiem, który wyniósł rock z tej wyspy na światowe sceny. I choć odszedł 40 lat temu, wciąż ma się wrażenie, że *the boy is still in Dublin*.

W 2011 r. miałem okazję zrobić zdjęcia podczas wystawy „The Philip Lynott Exhibition” w Stephen's Green Shopping Centre w Dublinie. Wystawa spotkała się z ogromnym uznaniem zarówno fanów, jak i przyjaciół legendarnego lidera Thin Lizzy. Frank Murray, były menedżer grupy, nazwał ją „wspaniałą wystawą”, która „przeżyła jego oczekiwania”. Od momentu jej otwarcia przez Filomenę Lynott 3 marca, fani z całego świata tłumnie odwiedzali wystawę, by poznać historię Phila Lynotta.

TOMASZ WYBRANOWSKI

POLSKIE SALONY MEBLOWE W IRLANDII



DUBLIN

**19 Millennium Business Park
Cappagh Road**

Finglas West | Dublin 11
Eircode: D11 DT91

Tel: (01) 6879801
Mobile (086) 4543474
E-mail: dublinoffice@jdfurniture.ie

MIDLETON

**Unit 11
Ballinacurra Business Park,**

Whitegate Road | Middleton, Co. Cork
Eircode: P25 A313

Tel. (021) 2428567
Mobile: (086) 1302498
E-mail: midletonoffice@jdfurniture.ie

www.jdfurniture.ie

online 



Najważniejsze wiadomości ze Świata



Brazylia podkreśla znaczenie ochrony Amazonii

Australia

 Atak terrorystyczny w Australii. Sprawcami ataku na plaży Bondi byli ojciec i syn. 50-latek zginął na miejscu, a jego 24-letni syn w stanie krytycznym trafił do szpitala. Bilans ofiar śmiertelnych to 16, a 40 osób pozostaje hospitalizowanych.

Ukraina

 Wojna z Rosją trwa bez oznak de-eskalacji. Rosyjskie ataki rakietowe i dronowe ponownie uderzyły w infrastrukturę energetyczną i miasta cywilne. Ukraina apeluje do Zachodu o dalsze wsparcie militarne i finansowe, podkreślając kluczowe znaczenie zimowego okresu dla bezpieczeństwa kraju. Trwają rozmowy dyplomatyczne dotyczące przyszłych scenariuszy zakończenia konfliktu, jednak bez przełomu.

Stany Zjednoczone

 Donald Trump pozwał stację BBC. Prezydent USA domaga się od brytyjskiego publicznego nadawcy w sumie 10 miliardów dolarów odszkodowania.

• USA doświadczyły fali ekstremalnych zjawisk pogodowych: intensywne opady śniegu i mrozy sparaliżowały część stanów, powodując przerwy w dostawach prądu i chaos komunikacyjny. Gospodarka wysyła sygnały spowolnienia – rosną obawy o inflację i koszty życia w 2026 roku.

Izrael

 Izrael kontynuuje operacje militarne w Strefie Gazy, a liczba ofiar cywilnych nadal rośnie. Społeczność międzynarodowa apeluje o ochronę ludności cywilnej i umożliwienie dostępu pomocy humanitarnej. Sytuacja na Bliskim Wschodzie pozostaje jednym z głównych globalnych punktów zapalnych.

Chiny

 Chiny mierzą się z trudną sytuacją gospodarczą – spowolnienie wzrostu wpływa na globalne rynki. • Władze kontynuują ambitne inwestycje w energetykę odnawialną i technologie przyszłości.



Spowolnienie chińskiego wzrostu gospodarczego wpływa na globalne rynki



W Wielkiej Brytanii gwałtownie wzrosła liczba zachorowań na gripę

• Napięcia w relacjach z USA i wokół Tajwanu pozostają wysokie.

Brazylia

 Sytuacja polityczna pozostaje napięta – trwają protesty i debaty wokół odpowiedzialności byłych władz. • Brazylia aktywnie uczestniczy w globalnych rozmowach klimatycznych, podkreślając znaczenie ochrony Amazonii.

Rumunia

 Trąd w Rumunii, po raz pierwszy od ponad 40 lat. Władze Rumunii potwierdziły przypadek trądu w swoim kraju. Oprócz jednej chorej osoby, dwie inne są pod obserwacją. Wszystkie pracowały w tym samym salonie masażu.

Węgry

 Tysiące osób wzięły udział w demonstracji w Budapeszcie. Uczestnicy protestowali przeciwko przypadkom przemocy, do której miało dochodzić w zakładzie karnym dla nieletnich.

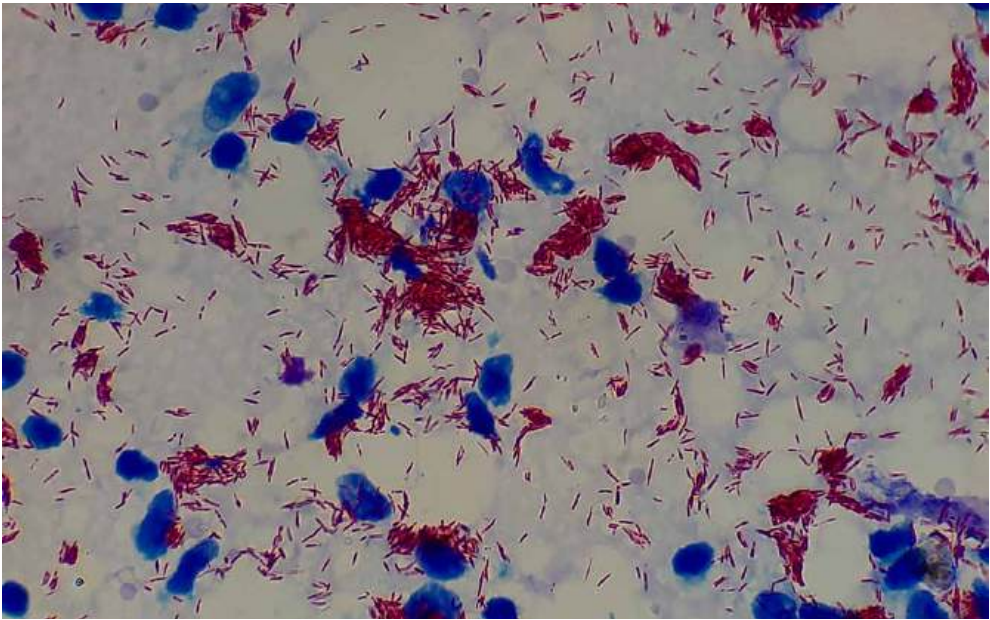
- Jak można pozwalać na bicie, gwałty i poniżanie dzieci w miejscach, które powinny zapewniać im bezpieczeństwo? - mówił Péter Magyar, europoseł i lider opozycyjnej Partii Szacunku i Wolności.

Tajlandia

 Tajlandia rozpoczęła naloty na Kambodżę. Ewakuowano ponad 38 tys. osób. Tajlandia rozpoczęła ataki powietrzne wzdłuż spornej granicy z Kambodżą. Do uderzenia miało dojść po tym, jak wojska kambodżańskie ostrzelały siły tajlandzkie w jednej z prowincji. Oba kraje oskarżają się nawzajem o złamanie wcześniejszego porozumienia o zawieszeniu broni.

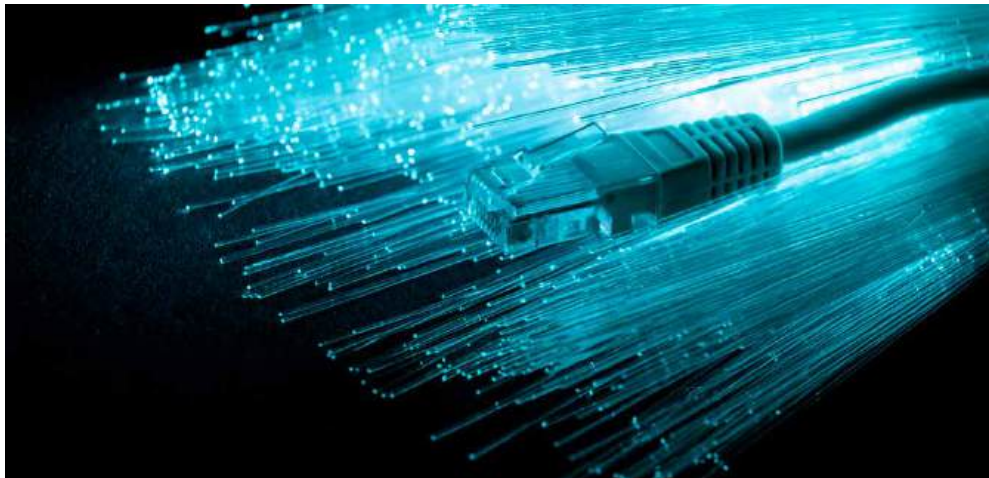
Wielka Brytania

 W Wielkiej Brytanii gwałtownie wzrosła liczba zachorowań na zmutowany szczep grypy. Eksperci alarmują o poważnym problemie dla brytyjskiego systemu ochrony zdrowia. Ostrzegają, że wkrótce sytuacja może stać się jeszcze trudniejsza.



Władze Rumunii potwierdziły przypadek trądu.

Milion domów z szybkim internetem



Według najnowszych kwartalnych danych ComReg, po raz pierwszy w historii **liczba irlandzkich gospodarstw domowych podłączonych do światłowodowego internetu doprowadzonego do domu (FTTP) przekroczyła milion**, osiągając dokładnie 1 004 388 abonentów. FTTP stało się liderem, stanowiąc już **57 proc. wszystkich stacjonarnych łączy szerokopasmowych** (wzrost z 49 proc. rok wcześniej) i jest **dostępny w 81 proc. wszystkich budynków**. Co istotne, **93 proc. nowych abonentów FTTP wybiera pakiety powyżej 500 Mb, a co piąty użytkownik ma łącze gigabitowe**.

Łącznie pod koniec września kraj miał 2,15 mln aktywnych linii szerokopasmowych.

Wzrosło również średnie zużycie danych: przeciętne gospodarstwo domowe konsumuje **518 GB danych miesięcznie**, czyli o 15 proc. więcej niż rok wcześniej. Wśród liderów zasięgu FTTP są hrabstwa Longford i Westmeath (ok. 94 proc. dostępności), choć największy wzrost liczby abonentów notują Meath i Kildare. W sektorze mobilnym odnotowano **10,7 mln abonentów**, jednak **spada o ponad 14 proc. liczba minut połączeń i SMS-ów**, podczas gdy **mobilne zużycie danych wzrosło o 11 proc. do 20 GB miesięcznie**. Jednocześnie liczba telefonów stacjonarnych **spadła o kolejne 9 proc.**, osiągając niewiele ponad milion.

Ludzie znów płacą gotówką

W Irlandii zaobserwowano, że konsumenci **coraz ostrożniej podchodzą do zakupów online**, a powodem jest **gwałtowny wzrost oszustw** i zaawansowanych technik cyberprzestępczych. Najnowsze badanie firmy Ekco zajmującej się cyberbezpieczeństwem ujawnia, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy **co dziesiąty mieszkaniec Irlandii nieświadomie podał swoje dane płatnicze na fałszywej stronie internetowej**. Skutki widoczne są w zmianie nawyków zakupowych: **co piąty ankietowany ograniczył kupowanie w internecie, a 19 proc. zaczęło płacić osobiście i gotówką**, przedkładając bezpieczeństwo nad wygodę.

Badanie wskazuje na **niską świadomość bezpieczeństwa – tylko 30 proc. konsumentów wie, jak ocenić, czy sklep internetowy jest bezpieczny**.

Jednocześnie występuje **paradoks ufności**, ponieważ 31 proc. badanych zapisało swoje dane płatnicze na stronach, kierując się oszczędnością czasu. Konsumenci surowo oceniają sprzedawców po incydentach bezpieczeństwa: **jedna czwarta mieszkańców wyspy zrezygnowała z zakupów u sprzedawcy, który został zaatakowany, a dwie trzecie deklaruje, że trwale zrezygnowałoby z usług firmy w przypadku wycieku danych**, nawet bez kradzieży pieniędzy. Dyrektor ds. cyberodporności w Ekco podkreśla, że **praktyki bezpieczeństwa detalistów stają się równie ważne, jak ich oferta**, a firmy muszą dysponować solidną infrastrukturą chroniącą dane klientów, aby uniknąć paraliżu działalności i trwałego zniszczenia reputacji.



Irlandia zainwestuje ogromne pieniądze w obronność

Irlandia ogłosiła plan wydatkowy na obronność o wartości **1,7 mld euro do 2030 r.**, co stanowi **wzrost o 55 proc.** w porównaniu z poprzednim cyklem, sygnalizując koniec ery polegania wyłącznie na „miękkiej sile” i konieczność przyspieszonej modernizacji sił obronnych.

Minister obrony **Helen McEntee** przedstawiła szczegóły programu, którego celem jest **przebudowa fundamentów** i zwiększenie świadomości sytuacyjnej kraju wobec zmieniających się zagrożeń.

Główne inwestycje obejmują: **nowy system radarowy do 2028 r.**, zakup **technologii zwalczania dronów** w celu namierzania i neutralizowania bezzałogowców, modernizację sprzętu, w tym zakup **nowych śmigłowców, samolotów transportowych, unowocześnienie podmorskich zdolności marynarki** oraz odświeżenie floty pancерnej, inwestycję w **sonar** do monitorowania podmorskich kabli komunikacyjnych, kluczowych dla cyfrowej infrastruktury Europy oraz **400 mln euro na infrastrukturę** (koszary, zakwaterowanie) w celu poprawy warunków i zatrzymania żołnierzy w służbie.

Minister podkreśliła, że po inwazji Rosji na Ukrainę Irlandia, kraj tradycyjnie neutralny, musi być teraz „**neutralna, ale przygotowana na burzę**”. Plan ten jest sygnałem, że Irlandia inwestuje w bezpieczeństwo, aby przestać być zaskakiwaną w niestabilnych czasach.



OFERUJEMY:

- Kompleksową inspekcję GA1 zgodną z irlandzkimi wymogami prawnymi;
- Rzetelną ocenę techniczną sprzętu;
- Bezzwłoczną wycenę i elastyczne terminy;
- Gwarancję działania zgodnie z prawem i najwyższymi standardami bezpieczeństwa.

TESTUJEMY:

wózki widłowe, koparki, podnośniki, windy samochodowe, kompresory, sprzęt do pracy na wysokościach, łańcuchy, zawiesia i wiele innych.

NIE CZEKAJ, SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI, WYCENĘ USŁUGI PODAJEMY BEZZWŁOCZNIE



ZWROT PODATKU

Rozliczamy podatek od ręki!

**Skorzystaj z 15-letniego
doświadczenia naszego biura!**

- Czy wiesz, że możesz rozliczyć się z podatku bez wychodzenia z domu i dosłownie od ręki? Zrobimy to za Ciebie! Za darmo sprawdzimy, czy należy Ci się zwrot i dokonamy jego rozliczenia. Wystarczy, że do nas zadzwonisz lub napiszesz e-maila, a od razu uzyskasz informację o należnym podatku.
- Każdy, kto kiedykolwiek rozliczał się w D&M Services, figuruje w naszej bazie danych i nie musi dostarczać osobiście Summary of Employment.
- Na początku roku pracownicy otrzymają z Revenue Summary of Employment - podsumowanie dochodów i podatków z tytułu pracy za ubiegły rok. Wystarczy, że wyślesz do nas ten dokument, a nasi księgowi sprawdzą, czy przysługuje Ci zwrot podatku..

DUBLIN: 016 12 06 20
CORK: 021 42 48 760
firma113@gmail.com

**Zadzwoń bądź napisz
do nas już teraz!**

www.dmksiegowosc.eu

Ujawniono kolejne cmentarzysko dzieci

W irlandzkim Tuam na terenie Domu Matki i Dziecka doszło do wstrząsającego odkrycia – znajduje się tam cmentarzysko z ciałami dzieci. Służby kierują pracami ekshumacyjnymi na terenie ośrodka, w którym na początku XX wieku mogło umrzeć kilkaset niemowląt.

Kontrowersyjna historia Domu Matki i Dziecka w Tuam wyszła na jaw w 2014 roku. Lokalne media ujawniły, iż na terenach zielonych w pobliżu ośrodka zostały zakopane ciała prawie 800 dzieci.

Wówczas historyczka Catherine Corless odkryła świadectwa zgonu sugerujące, że blisko setki dzieci zmarłych w Domu Matki i Dziecka nie ma na lokalnych cmentarzach. Na terenie dawnego zakonu odkryto natomiast zbiornik, w którym odnaleziono 796 szczątków podopiecznych ośrodka.

Na skutek szokującego odkrycia rozpoczęto prace ekshumacyjne, zaś irlandzkie władze ruszyły z kontrolami tego oraz 17 innych podobnych placówek w kraju.

Do odkrycia kolejnego miejsca pochówku doszło ponad dekadę później – w 2025 roku. Eksperci medycyny sądowej przekazali, jest to „znaczące” odkrycie dla toczących się wykopaliisk na terenie tej instytucji. Drugie cmentarzysko znajduje się zaledwie 50-100

metrów od tego, które ujawniono w 2014 roku. Badania DNA wykazały, że szczątki należały do dzieci, które zmarły w latach 1925-1961. Przyczyną ich zgonów były niedożywienie i choroby zakaźne, takie jak gruźlica, odra i zapalenie płuc.

Od czasu ponownych wykopaliisk, czyli od lipca 2025 roku odnaleziono 11 ciał niemowląt. Zmarłe dzieci ponownie pochowano w trumnach. Jak przekazały irlandzkie media do odpowiednich organizacji zgłosiło się już 160 osób, które chciały przekazać swoje DNA w celu identyfikacji odnalezionych ciał dzieci. Wezwano też innych uprawnionych członków rodzin do uczynienia tego samego. Warto wiedzieć, że Dom Matki i Dziecka w Tuam był prowadzony przez zakon sióstr Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych przez 36 lat. Był jednym z wielu, który funkcjonował na terenie całej Irlandii. Do takich placówek trafiały przede wszystkim niezamężne kobiety w ciąży i samotne matki w trudnych sytuacjach życiowych. W ośrodkach panowały bardzo ciężkie warunki, zaś wiele kobiet było zmuszanych do oddawania swoich dzieci do adopcji. Łącznie w tego typu ośrodkach w ubiegłym stuleciu zginęło 9 tysięcy dzieci i niemowląt.

Domy w Irlandii sprzedawane powyżej ceny



Jak pisze „Irish Examiner”, brak przejrzystości w procesie zakupu mieszkania sprawia, że osoby poszukujące domu są podejrzliwe wobec agentów nieruchomości i często płacą ponad 20% powyżej pierwotnej ceny wywoławczej.

Nowy raport, analizujący proces zakupu domu w Irlandii wykazał, że co siódmy dom

jest sprzedawany 20 proc. powyżej ceny wywoławczej, a co piąty za 10 proc. powyżej – sytuacja, która nie występuje w innych krajach.

Analiza przeprowadzona przez portal nieruchomości MyHome, we współpracy z Bank of Ireland wykazała, że brak przejrzystości w przetargach, a także znaczna rozbieżność między ceną ofertową a ostateczną ceną sprzedaży nieruchomości, to jedne z szeregu powiązanych ze sobą problemów, które doprowadziły do spadku płynności na irlandzkim rynku nieruchomości w porównaniu z krajami europejskimi, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi.

Autor raportu, główny ekonomista Bank of Ireland, Conal MacCoille, stwierdził, że w innych krajach, takich jak Wielka Brytania, ceny ofertowe są ściśle powiązane z cenami sprzedaży, ale w systemie irlandzkim tak się nie dzieje.

Irlandia bojkotuje Eurowizję z powodu Izraela

Irlandia i telewizja RTÉ nie wezmą udziału w Konkursie Piosenki Eurowizji w Austrii z powodu niewykluczenia przez Europejską Unię Nadawców (EBU) reprezentanta Izraela. Oprócz Irlandii bojkot ogłosiły Hiszpania, Holandia i Słowenia.

Irlandzka telewizja RTÉ wydała oświadczenie, że „udział Izraela w konkursie pozostaje nie do przyjęcia, biorąc pod uwagę przerażającą liczbę ofiar w Strefie Gazy oraz kryzys humanitarny, który wciąż zagraża życiu wielu cywilów”.

„RTVE ogłosiło wycofanie się Hiszpanii z konkursu Eurowizji po głosowaniu, które odbyło się podczas 95. walnego zgromadzenia EBU w Genewie” – napisał z kolei na X

hiszpański nadawca publiczny.

Holenderski nadawca publiczny Avrotros decyzję o bojkocie podjął tuż po pojawieniu się wiadomości, że Izrael pozostanie w gronie uczestników.

Słoweńska telewizja publiczna RTVSLO – pierwsza, która zagroziła bojkotem – stwierdziła, że udział „byłby w konflikcie z jej wartościami pokoju, równości i szacunku”.

Eurowizję 2026 zaplanowano w wiedeńskiej hali Wiener Stadthalle. Półfinały odbędą się 12 i 14 maja, a finał 16 maja 2026 roku. Realizacją telewizyjną konkursu pokieruje austriacki nadawca publiczny ORF.

Szczątki dzikiego kota z 3600 roku p.n.e. znaleziono w irlandzkiej jaskini

W Glencurran Cave w regionie Burren w hrabstwie Clare archeolodzy odkryli najstarsze znane szczątki dzikiego kota (Felis silvestris) w Irlandii. Zbliżona data, z której pochodzi znalezisko to 3600 rok p.n.e.

Odkryto 39 kości należących do dorosłego osobnika. Analiza starożytnego DNA wykazała, że zwierzę było samcem, należącym do starej linii genetycznej, spokrewnionej z dzikimi kotami występującymi niegdyś we

Włoszech i Hiszpanii. Do tej pory zakładano, że dzikie koty mogły nie występować na wyspie, a znalezione wcześniej kości należały do późniejszych, udomowionych osobników.

Dzikie koty były kiedyś szeroko rozpowszechnione w Europie, jednak od XVIII wieku ich liczebność drastycznie spadła z powodu utraty siedlisk, polowań i konkurencji ze strony kotów domowych.

Rob Reiner, reżyser „Kiedy Harry poznał Sally”, zamordowany wraz z żoną

Znany aktor i reżyser z Hollywood Rob Reiner i jego żona, Michele Singer Reiner, zostali znalezieni martwi.

78-letni Rob Reiner, amerykański aktor i reżyser filmowy oraz jego o 10 lat młodsza żona, mieli rany kłute, prawdopodobnie od noża. Śledztwo prowadzi wydział ds. rabunków i zabójstw policji w Los Angeles. Podejrzany jest zatrzymany przez policję 32-letni syn ofiar.



Irlandia daje 80 tys. euro na przeprowadzkę na wyspę. Ale trzeba zamieszkać na stałe

O tym, że rząd Irlandii uruchomił program wsparcia dla osób gotowych zamieszkać na jednej z 23 wyludniających się wysp już pisaaliśmy. Na nowych mieszkańców czeka nie tylko spokój i bliskość natury, ale też nawet 80 tys. euro dofinansowania na remont opuszczonego domu. Okazuje się, że są też jednak pułapki.

„Our Living Islands” – tak nazywa się inicjatywa, która ma zatrzymać wyludnianie się irlandzkich wysp. Irlandia – jeden z najbogatszych krajów Europy – będzie płacić duże pieniądze chętnym do osiedlania się na jej terytorium.

Rząd w Dublinie uruchomił program wsparcia dla osób gotowych zamieszkać na jednej z 23 wyludniających się wysp. Na nowych mieszkańców czeka nie tylko spokój i bliskość natury, ale też nawet 80 tys. euro dofinansowania na remont opuszczonego domu. Co istotne, z programu mogą skorzy-

stać nie tylko obywatele Irlandii – oferta jest otwarta także dla cudzoziemców.

Na wspomnianych wyspach (np. Aran Islands, Clare Island, Dursey, Inishturk, Inishbofin czy Bere) mieszka obecnie tylko 2,7 tys. osób. Rząd irlandzki postanowił to zmienić, dopłacając do przeprowadzki.

Dotacja nie obejmuje wakacyjnych rezydencji ani krótkoterminowych wynajmów. Trzeba tam naprawdę zamieszkać lub wynajmować dom długoterminowo przez minimum 10 lat. W przeciwnym razie pieniądze trzeba będzie zwrócić. Sprzedaż nieruchomości w ciągu pierwszych pięciu lat również oznacza obowiązek oddania dotacji.

Szczegóły na temat programu są dostępne na oficjalnej stronie rządu Irlandii – Gov.ie. Przypomnijmy, że podobne programy – dopłat dla chcących zamieszkać – funkcjonują we Włoszech, Chorwacji czy Francji, gdzie można kupić domy nawet za jedyne 1 euro.

Kampania CRU zachęcająca do oszczędzania prądu



Komisja Regulacji Usług Komunalnych (CRU) uruchomiła ogólnokrajową kampanię „Switch it Up”, której celem jest skłonienie mieszkańców do aktywnego zarządzania kosztami energii i zachęcanie konsumentów do bardziej świadomego podejścia w wyborze dostawcy energii.

Z analiz CRU wynika, że osoby, które przez ostatnie cztery lata regularnie zmieniały operatorów lub renegocjowały swoje umowy, mogły zaoszczędzić nawet 2,5 tys. euro, w tym około 1,7 tys. euro na rachunkach za prąd i 740 euro na rachunkach za gaz.

Według badań rachunki za prąd w Irlandii są jednymi z najwyższych w Europie.

KABARET MŁODYCH PANÓW

20
LAT



Z ŻARTAMI NIE MA ŻARTÓW

13/03 GALWAY BLACK BOX

14/03 DUBLIN THE HELIX

14/03 BELFAST MANDELA HALL

ZENITH
MUSIC

BILETY: WWW.KONCERTY.IE

Święta Bożego Narodzenia były znacznie droższe

Święta Bożego Narodzenia w Irlandii stały się jeszcze droższe, a najnowsze dane wskazują, że **czteroposobowa rodzina wyda w tym roku średnio prawie 1800 euro**. Najbardziej odczuwalny był **gwałtowny wzrost cen żywności**, który jest głównym czynnikiem podniesienia kosztów. Średni koszyk świąteczny kosztował **ponad 96 euro**, co oznacza wzrost o 11 euro w porównaniu z rokiem poprzednim. Sama kolacja wigilijna dla czterech osób wyniosła 59 euro.

Szczególnie zdrożały **indyki**, osiągając średnią cenę 25,67 euro, a **bożonarodzeniowy pudding** podrożał o 26 proc. Największe obciążenie w budżecie stanowiły jednak **prezenty**, na które wydano średnio **1197 euro**, oraz **wieczorne wyjścia** (304 euro). Przed świętami dużą popularnością cieszyły się **produkty marek własnych** sklepów, zamiast markowych, co obniżało cenę organizacji przyjęć. Ogólnie rzecz ujmując, przed samymi świętami żywność w Irlandii podrożała w ujęciu rocznym o 13 proc.



Od stycznia zdrożały leki

Od 1 stycznia w Irlandii pojawiła się **sprzecznosc w polityce zdrowotnej**, polegająca na tym, że pomimo obniżek cen leków, pacjenci mogą zobaczyć na rachunkach **dotychczasowe opłaty do 50 euro miesięcznie za usługi pakowania leków w „listki”**. Wynika to z **decyzji rządu o zakończeniu państwowego finansowania** tej usługi, która dotychczas służyła do porządkowania dawek leków. Decyzja jest ostro krytykowana przez opozycję jako **cios wymierzony w najbardziej bezbronnych, głównie seniorów, osoby niepełnosprawne i pobierające świadczenia socjalne**, dla których dodatkowy koszt 50 euro jest

znacznym obciążeniem. Politycy określili ten ruch jako „niesprawiedliwy” i „przepis na zamieszanie”, ponieważ blistry są kluczowe dla monitorowania dawkowania. Premier Micheál Martin bronił tej decyzji, twierdząc, że **rząd stara się obniżyć koszty opieki zdrowotnej**, ale zaznaczył, że monitoring dawkowania nigdy nie był formalnie finansowany. Zapowiedział jednak, że sprawa zostanie **ponownie omówiona z HSE (Health Service Executive)**. Labourzyści sugerują przeznaczenie części środków z 50 mln euro z programu Porozumienia Aptek Społecznych na wsparcie pakowania dla osób najbardziej potrzebujących.

Irlandia potrzebuje kapitału

Ibec ostrzega, że bez **intensywnego wsparcia prywatnego kapitału** w infrastrukturę, Irlandia **utknie w stagnacji** i nie zrealizuje swoich ambicji rozwojowych. Cyfrowe i energetyczne kręgosłupy gospodarki, czyli **telekomunikacja i energetyka**, są w dużej mierze zależne od inwestycji prywatnych. W sektorze telekomunikacyjnym firmy wydały **2,1 mld euro w ciągu ostatnich trzech lat** na utrzymanie sieci, co jest konieczne ze względu na **wzrost ruchu danych o 460 proc.** w ciągu ośmiu lat.

Jeszcze większej odwagi finansowej wymaga **energetyka**: transformacja w kierunku odnawialnych źródeł energii może pochłoniąć **17 mld euro rocznie**, z czego **większość ma pochodzić z sektora pry-**

watnego. Jednak firmy te muszą uznać Irlandię za wystarczająco atrakcyjną dla dużych, ryzykownych inwestycji. Rząd poprzez Grupę Zadaniową ds. Przyspieszenia Infrastruktury obiecuje wzmocnienie partnerstw publiczno-prywatnych i reformy planistyczne. Jednak Ibec uważa, że to nie wystarczy. Minister Jack Chambers przyznaje, że **sektor prywatny jest kluczowy** i bez niego żaden duży projekt – od sieci cyfrowych po transformację energetyczną – nie będzie możliwy. Stawka jest wysoka i jeśli prywatne pieniądze nie napłyną, **Irlandia nie ruszy z miejsca**, a stagnacja jest luksusem, na który kraj nie może sobie pozwolić w obliczu międzynarodowej konkurencji.



Budowlana zapaść nie skończy się w tym roku

Irlandzki sektor budowlany doświadcza **pogłębiającej się recesji** i AIB Ireland Construction Total Activity Index w listopadzie spadł do **46,7 pkt** (z 48,1 w październiku), notując spadek aktywności **siódmy miesiąc z rzędu** poniżej progu 50. Załamanie obejmuje wszystkie trzy główne kategorie: **budownictwo komercyjne** ponownie weszło w recesję, **budownictwo mieszkaniowe** pozostaje w trendzie spadkowym siódmy miesiąc, a **budownictwo lądowe** odnotowuje najgłębszy i przyspieszony spadek.

Główną i najbardziej niepokojącą konsekwencją jest to, że niższa aktywność oznacza, iż **planowana liczba nowych mieszkań w tym i przyszłym roku może się znacząco obniżyć**, co w nadchodzących latach prze-

łoży się na **jeszcze większą presję cenową i niedobór podaży**. Firmy budowlane zgłaszają **spadek nowych zamówień** czwarty miesiąc z rzędu z powodu słabszego popytu i opóźnień w realizacji projektów. Dodatkowo branża zmaga się z **rosnącą inflacją kosztów**, która przyspieszyła najbardziej od marca, oraz z **wydłużającymi się okresami dostaw materiałów**. Mimo to sektor wykazuje **umiarkowany optymizm** co do perspektyw na ten rok. Jednak w obliczu spadku w segmencie mieszkaniowym **cel rządu dotyczący zwiększenia rocznej podaży mieszkań jest coraz trudniejszy do osiągnięcia**. Załamanie aktywności budowlanej staje się więc problemem społecznym, który może pogłębić nierówności i destabilizować rynek pracy.

Firma specjalizująca się w:

Termoizolacji oraz Dociepleniach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW W DUBLINIE NA STANOWISKA:

- ✓ Pracownik budowlany Handyman
- ✓ Foreman / Brygadzysta
- ✓ Pracownik administracyjny

KONTAKT

@ inglotherm@gmail.com

0861539452

WWW.INGLOTHERM.IE



TOMASZ WYBRANOWSKI

W pierwszym felietonie nowego roku piszę o nowym (starym) planie UE, presji migracyjnej i coraz bardziej stanowczym głosie ulic irlandzkich! Oto Bruksela wciąż naciska, ale Dublin odpowiada zdecydowanie: „Nie przyjmujemy kolejnych migrantów!”.

Irlandzki Minister Sprawiedliwości Jim O’Callaghan ogłosił 8 grudnia 2025 r. w Brukseli, że Irlandia nie weźmie udziału w unijnym programie relokacji migrantów. Decyzja zapadła mimo tego, że sama Komisja Europejska uznała Szmaragdową Wyspę za kraj „zagrożony presją migracyjną”, co w unijnej nowomowie oznacza, że Dublin powinien otrzymywać wsparcie, a nie przyjmować kolejne grupy osób do wstępnego screeningu. Nowy mechanizm solidarnościowy w ramach paktu o migracji i azylu zakłada, że państwa członkowskie albo przyjmują migrantów z państw przeciążonych, albo wpłacają środki do wspólnego funduszu. Irlandia wybiera drugą ścieżkę. I tak w roku 2027 zapłaci 9,26 mln euro na pomoc krajom znajdującym się „pod ekstremalną presją”. Jak podkreśla minister, kraj jest na granicy wydolności: *Doświadczamy utrzymującej się wysokiej liczby wniosków o ochronę międzynarodową, a to – wraz ze wzrostem liczby osób przybywających w ramach ochrony tymczasowej – obciążało nasz system* – powiedział Jim O’Callaghan.

Imigracja spoza UE, napływ Ukraińców i irlandzki impas

Według raportu *Central Statistics Office* (CSO) w kwietniu 2024 Irlandia miała ok. 5,38 mln mieszkańców. Z tej puli 15,5 proc. stanowiły osoby nieposiadające obywatelstwa irlandzkiego. Z danych ostatniego spisu powszechnego wynika, że spośród osób niebędących obywatelami Irlandii niemal połowa pochodzi z innych krajów UE: ok. 13 proc. to obywatele Wielkiej Brytanii, a ok. 37 proc. stanowią osoby spoza UE lub Wielkiej Brytanii. To oznacza, że już przed kryzysem migracyjnym spora część imigrantów to osoby „z daleka”, nie z Unii. W ostatnich latach obserwujemy wyraźny wzrost tej grupy, co w świetle przytoczonych liczb pokazuje, że „imigracja spoza Europy” nie jest marginalną alternatywą, ale coraz bardziej przeważającą twarzą demografii Irlandii.

Napływ 2024–2025: ponad połowa nowych imigrantów spoza UE i Wielkiej Brytanii

Rok do roku do kwietnia 2025 r. do Irlandii przybyło 125 300 osób. Z tej grupy:

- 31 500 to Irlandczycy, którzy zdecydowali się na powrót do ojczyzny,
- 25 300 stanowili obywatele innych krajów UE,
- 4 900 to obywatele z paszportem Wielkiej Brytanii,
- 63 600 – osoby z krajów spoza UE i Zjednoczonego Królestwa, czyli „z

Irlandzki próg wyczerpania?



FOT. TOMASZ SZUSTEK

innych krajów świata” (wszystkie dane podają za irlandzkim *Central Statistics Office*).

To oznacza, że w 2025 r. ponad połowa wszystkich imigrantów to obcokrajowcy spoza Europy. I ta właśnie grupa staje się osią publicznej debaty. I choć liczba wjazdów na Wyspę spadła w porównaniu z poprzednim rokiem 2024, to wciąż pozostaje wyraźnie powyżej poziomu sprzed kryzysu migracyjnego. Trzeba nam wiedzieć, że Irlandia już od czterech kolejnych lat notuje rocznie ponad 100 000 imigrantów.

Ukraińcy i wielka fala, która zmieniła mapę demograficzną

Duża część imigrantów spoza UE to osoby z Ukrainy, uchodzące przed wojną i korzystające z ochrony tymczasowej w Republice Irlandii. Według CSO od początku inwazji rosyjskiej (luty 2022 r.) do 29 września 2024 r. do Irlandii przybyło ok. 119 566 osób z Ukrainy. Z tego 34 237 przybyło w okresie od 26 lutego 2023 r. do 29 września 2024 r. Dane z listopada 2025 r. wskazują, że liczba *arrivals from Ukraine*, to jest osób, które przybyły i znalazły się w rejestrach, wyniosła już 83 594. Według wcześniejszych danych, odsetek kobiet i dzieci wśród Ukraińców jest wysoki – ponad 60 proc. to kobiety, a ponad 20 proc. stanowią dzieci poniżej 15. roku życia. Co oznacza, że fala migracyjna nie toczy się wyłącznie przez dorosłych pracowników, trafia do Irlandii cała struktura społeczna, z rodzinami, dziećmi, szkołami i zobowiązaniami. Ktoś zapyta: Czy to problem?! Odpowiem, że ten stan będzie intensyfikował presję na irlandzki system edukacji, mieszkalnictwa oraz pomocy społecznej.

I tutaj ważne dane, twarde i prawdziwe. Wedle danych w Irlandii mieszka obecnie około 83 000 przybyłych z Ukrainy, z czego 26 474 to osoby, które pracują i zarabiają.

Presja migracyjna a irlandzka codzienność: od systemu azylowego po ulice miast

Choć język dokumentów UE mówi o „narastającym obciążeniu administracyjnym”, w irlandzkich miastach presję tę czuje się zupełnie namacalnie: braki miejsc zakwaterowania,

napiecia społeczne, coraz bardziej pękające struktury pomocy społecznej. Dodatkowo rosnące poczucie niepewności tworzy grunt dla niepokoju. To w takim klimacie pojawiły się liczne marsze oraz blokady w różnych częściach kraju skierowane przeciwko nieuregulowanej migracji. Choć większość z nich przebiega pokojowo, widoczna jest zmęczona i rozdarta opinia publiczna. Niewielka część Irlandczyków skupiona wokół NGO’ów, finansowanych często z unijnych źródeł, domaga się humanitarnego podejścia wobec uchodźców, kiedy zdecydowana większość chce skuteczniejszej kontroli granic. Irlandia ma dziś dwie równoległe narracje: solidarność i obawę.

UE proponuje nowe instrumenty: listy „bezpiecznych krajów” i system powrotów

W ramach brukselskich negocjacji przyjęto kilka elementów wspólnej polityki:

- nowy system powrotów dla osób przebywających w UE nielegalnie,
- listę krajów pochodzenia uznawanych za bezpieczne,
- propozycję aktualizacji kryteriów określających „bezpieczny kraj trzeci”.

W praktyce oznacza to próbę uporządkowania i ujednolicenia europejskiej polityki migracyjnej. Ale w kraju takim jak Irlandia, która właściwie od połowy 2022 r. działa na granicy możliwości, każde takie narzędzie interpretowane jest przez pryzmat lokalnego kryzysu zakwaterowania, cen najmu i przeciążonych służb. To dlatego rząd irlandzki ustami ministra O’Callaghana podkreśla, że najpierw musi ustabilizować własny system, zanim przyjmie kolejne zobowiązania.

Głos społeczeństwa i pytanie o przyszłość: dokąd zmierza Wyspa?

Z perspektywy społecznej temat migracji stał się jednym z najgorętszych w kraju. Widzieliśmy protesty w Dublinie, Cork, Roscommon, Wexford czy Droghedzie, od małych zgromadzeń po kilkutysięczne marsze. Choć motywacje są różne, a część ruchów odcina się od ekstremistów, zjawisko jako całość jest sygnałem narastającej frustracji. W tle pozostaje jednak również inna, cicha Irlandia, ta,

która pamięta własną emigracyjną historię, od Bostonu po Sydney, i podchodzi do tematu z empatią.

Decyzja ministra O’Callaghana to próba wyważenia między humanitaryzmem a realiami. Wyspa, niegdyś symbol otwartości, dziś zderza się z twardą matematyką zasobów i ilości miejsca, pieniędzy na potrzeby *social welfare* i energię społeczną, która kurczy się atakowana przez niepewność i rysujący się kryzys finansowy.

W finale kilka konkluzji, czyli irlandzki system pod napięciem z narastającą falą protestów

Irlandia przyjmuje coraz więcej imigrantów spoza Europy, nie tylko z Ukrainy, ale również z innych części świata. Według CSO osoby spoza UE stanowiły ponad połowę imigrantów w 2025 r. Nie winię ludzi, którzy szukają nowej nadziei i lepszego życia. Problem polega na tym, aby nowo przybyli respektowali prawo i zwyczaje irlandzkie, nie chcieli wprowadzać swoich porządków i podporządkowywać sobie większości, wreszcie pracowali i tworzyli dobrobyt Szmaragdowej Wyspy! Z danych, które przytoczyłem, wynika, iż rośnie populacja Irlandii. Możemy już mówić o liczbie 5 463 298 osób na koniec listopada 2025 r. Dlatego wzrasta gorączka na rynku mieszkaniowym, brakuje miejsc w szkołach i wyczerpuje się źródło socjalne.

Wiele społeczności lokalnych, szczególnie tych dotkniętych kryzysem mieszkaniowym, zaczyna odczuwać ów – tak to ujmę – „efekt uboczny”, bowiem podatki, infrastruktura, usługi publiczne po prostu nie nadążają za zwiększającą się liczbą mieszkańców. W tym kontekście narasta społeczny sprzeciw z manifestacjami, protestami i naciskiem na polityków, aby ograniczyć napływ imigrantów spoza Europy, w tym tych przybyłych z Ukrainy. Decyzje takie jak ta ogłoszona przez ministra sprawiedliwości, że Irlandia odmówi udziału w unijnym programie relokacji, choć mają charakter formalny, to w rzeczywistości odzwierciedlają presję, jaką odczuwamy jako irlandzkie społeczeństwo. **To także sygnał, że dla wielu Irlandczyków i rezydentów płacących podatki rynek, zasoby, usługi oraz dobrostan rodzin i najbliższych są obecnie ważniejsze niż dalsza ekspansja migracyjna.** Czy rok 2027 z unijną składką przyniesie stabilizację, czy jedynie odsunięcie problemów w czasie? To pytanie, które już u progu tego roku zadaje dziś sobie wielu mieszkańców Zielonej Wyspy. ◆

Tomasz Wybranowski

Jest poetą, krytykiem muzycznym, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Białystok, Lublin, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Warszawa), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka”, który już od 19 lat nadawany jest w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00). Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Pisarzy Polskich na Mazowszu, dziennikarz miesięcznika „Kurier Wnet”, felietonista w „MIR” oraz jeden z głosów Radia DEON Chicago/Floryda (USA). W Republice Irlandii od 20 lat.



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać
wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE
ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty.
Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.